



KURIER Wileński

WTOREK, 29 WRZEŚNIA 1992 R.

Nr 190 (11959)

Wizyta premiera Litwy w Polsce

WARSZAWA (ELTA). Na zaproszenie prezesa Rady Ministrów Polski Hannę Suchocką o oficjalną jednodniową wizytę 28 września udał się do Warszawy premier Litwy Aleksandras Abišala. Towarzyszą mu ministrowie spraw zagranicznych Algirdas Saudargas, minister komunikacji Jonas Biržiškis, minister ochrony kraju Audrius Butkevicius, minister spraw wewnętrznych Petras Valiukas, pierwszy zastępca ministra spraw zagranicznych Valdemaras Katkus, dyrektor generalny Departamentu Narodowości przy rządzie Litwy Halina Kobackaitė, komendant służby ochrony granicy państwowej Jonas Pauzolis, główny celnik Litwy Kazys Pėdėdina.

Na lotnisku Okęcie w Warszawie, gdzie zwykle wita się honorowych gości zagranicznych, premier Litwy powitał premier Hannę Suchocką, inne osobistości oficjalne, nadzwyczajny i pełnomocny ambasador Litwy w Polsce Dainius Jurevičius. Lotnisko udekorowano flagami państwowymi Litwy i Polski, odegrano hymny państwowe obu krajów, wystawiono kompanię honorową.

Następnie premier Litwy i towarzyszące mu osoby złożyli wieńce przy Grobie Nieznanego Żołnierza od rządu Republiki Litewskiej. W warszawskim klubie Towarzystwa Litwów w Polsce odbyło się spotkanie z Litwinami, mieszkającymi w różnych miejscowościach Polski. Według nieoficjalnych danych w Polsce mieszka około 30 tys. Litwinów. A. Abišala opowiedział o życiu nieodległej Litwy, wyliczał postulaty dotyczącego tego, czym Litwa może wesprzeć swoich rodaków w Polsce.

WARSZAWA, 28 września (KOR, ELTA, A. Degutis). Po po-

siedzeniu plenarnym delegacji rządowych Litwy i Polski w uroczystej atmosferze premierzy obojga krajów podpisali „Umowę o zachębie do inwestycji i obustronnej ochronie”. Następnie szefowie poszczególnych resortów Polski i Litwy zawarli „U. mowę o współpracy w zakresie kontroli przestępczości między ministerstwami spraw wewnętrznych Republiki Litewskiej i Rzeczypospolitej Polskiej” oraz „Umowę o współpracy w sprawdzaniu osób, towarów i środków transportu, przekraczających granicę litewsko - polską trasami samochodowymi i kolejną oraz tymczasowym trybie przekraczania granicy państwowej na przejściu granicznym Kalwaria — Budzisko”.

Po ceremonii podpisania dokumentów przy licznym udziale przedstawicieli prasy, telewizji i radia premier Litwy Aleksandras Abišala powiedział:

— Dziś nastąpiło pierwsze w dziejach Litwy i Polski spotkanie premierów. Przypadał mi wielki zaszczyt zainaugurowania tej wizyty oraz licznych stosunków na tym szczeblu. Jako sąsiedzi Litwa i Polska mają wiele wspólnych interesów, którym, niestety, zawadzały nieraz pewne nieporozumienia oraz brak takich oficjalnych stosunków. Muszę zaznaczyć że doświadczenia z przeszłości Litwy jak i Polski dość szybko potrafiły porozumieć się w sprawie takiego spotkania, przygotować określone dokumenty. Sądzę że jest w tym duża zasługa premiera Polski Hanny Suchockiej. Podpisane dokumenty są bardzo ważne i stopniowo wypełniają tę sieć porozumień, które ustalają podstawy prawne w obcowaniu państw. Wierzę, że spotkanie to pozwoli nie tylko na dalszy rozwój praktycz-

nego obcowania ale też zachębi do szybszego całkowitego wypełnienia sieci prawnej.

Cieszę się, że w rozmowie na temat bardzo subtelnych spraw mniejszości narodowych byliśmy bardzo szczerzy, mogliśmy wypowiedzieć swe życzenia, problemy mniejszości narodowych w jednym i drugim państwie oraz ustalić sposoby i możliwości zmniejszenia tych problemów i całkowitego usunięcia.

Premier Polski Hanna Suchocka odnotowała, że ta wizyta jest bardzo ważna, a rozmowy były bardzo ciekawe, zbliżyły do ostatecznego rozstrzygnięcia wielu spiętrzonych problemów. „Chciałabym wymienić (tylko trzy punkty. Porozumieliśmy się w sprawie utworzenia wspólnej litewsko - polskiej komisji ochrony spuścizny kulturalnej. Na Litwie skierowana zostanie misja gospodarcza i naważymy znacznie ściślejsze stosunki ekonomiczne. Osiągnięliśmy wreszcie porozumienie w sprawie otwarcia drugiego przejścia granicznego między Litwą a Polską. Rozmowa była bardzo szczerą i wierzę, iż zapowiadam nam dobre i nawet bardzo dobre stosunki” — podkreśliła szef rządu polskiego.

Premier Litwy i towarzyszące mu osoby spotkali się z marszałkiem Sejmu Wiesławem Chrzanowskim oraz wicemarszałkiem Senatu Alicją Grzeszkowską. Prezes Rady Ministrów Polski Hanna Suchocka na cześć premiera Litwy Aleksandra Abišalę wyduła uroczyste śniadanie. W drugiej połowie dnia szef rządu litewskiego spotkał się z ministrem spraw zagranicznych Polski Krzysztofem Skubiszewskim, przeprowadził konferencję prasową dla dziennikarzy polskich i zagranicznych. Przewidziane jest spotkanie z prezydentem Polski Lechem Wałęsą.

widziano odwiedzenie 16 desantowej brygady szturmowej. Komendant służby ochrony granicy państwowej pułkownik Jonas Pauzolis spotkał się z wysokimi urzędnikami w Komendzie Głównej Straży Granicznej, gdzie będą omawiane kwestie ochrony granicy litewsko - polskiej.

I październikowa delegacja ochrony Litwy wraca na Litwę. (ELTA)

V. Landsbergis udał się do ONZ

Przewodniczący Rady Najwyższej Republiki Litewskiej Vytautas Landsbergis wyraził przeświadczenie, że Organizacja Narodów Zjednoczonych pomoże w rozwiązaniu problemów Litwy i innych krajów bałtyckich. Odleciał do Nowego Jorku, aby wziąć udział w 47 sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ.

W wywiadzie udzielonym na Lotnisku Wileńskim kor. ELTA R. Česnie, przywódca parlamentu Litwy podkreślił, że problemy państw bałtyckich zostaną odzwierciedlone w jego przemówieniu na posiedzeniu plenarnym Zgromadzenia Ogólnego, spotkaniach ze znanymi i wpływowymi politykami zagranicznymi. Państwa bałtyckie proponowały rozpatrzenie problemu wycofania wojsk rosyjskich. Byłoby dobrze, gdyby Narody Zjednoczone nadzorowały wycofywanie wojsk. Na podstawie podpisanych porozumień rozpoczyna się już wycofywanie wojsk z Litwy. Potrzebna jest pomoc, aby takie umowy zostały zawarte między Rosją i Łotwą, między Rosją i Estonią, powiedział on.

Przewodniczący Rady Najwyższej zamierza również zwrócić uwagę Narodów Zjednoczonych, na to, że niektóre siły polityczne Rosji starają się utrzymać kraje, którymi rządząno wcześniej, częściowo kontrolować je, wywierać tam pewien wpływ, nazywając je nawet „szczęśliwymi” czy nawet „szczęśliwymi”.

Święto w Święcianach

W ubiegłą sobotę w Święcianach odbył się świątowy zjazd ludzi pochodzących z tego miasta. Już od samego rana miasto przybrało odświętną szatę, a niebawem w centrum na kiermasz zaczęli się schodzić dorośli i dzieci.

W godzinach popołudniowych Świętacy oczekali się dostojnego gościa — przybył przewodniczący Rady Najwyższej Republiki Litewskiej Vytautas Landsbergis.

Gość odwiedził poleżony nie opodal zespołu pomnikowy ku czci poległych partyzantów. W tej, opasanej wzgórzami Kalwarii ziemi święciańskiej, odbył się wiec. Jak powiedział na zakończenie ceremonii przewodniczący rady Sajūdis Juozas Jakšas: „to miejsce jest kwateronem ku czci litewskich braci i sióstr poległych w walkach o wolność Litwy. Przy wózce pieśni partyzantów tej ziemi w wykonaniu chóru zesłanych z Nowych Święcian Vytautas Landsbergis przywitał kwiaty. Dziękując za pieczołowicie strzeżoną pamięć bojowników przewodniczący Rady Najwyższej powiedział, że z epoki, zalewanej takim nieubłaganym kłamstwem, przychodzą pieśni wmsogające i umacniające nadzieję że ofiary nie były daremne. Musimy być wolni, musimy przeciwstawić się nie-

wet „żywoćnych” interesów. Dlatego trzeba mówić bardzo jasno i otwarcie, aby świat nie był wprowadzany w błąd i przyzwyczajany do jakichkolwiek dowodów lub sformułowań, akcentował V. Landsbergis.

Przewodniczący Rady Najwyższej podczas wizyty w ONZ planuje spotkanie z sekretarzem generalnym ONZ Boutrossem Ghali, ministrem spraw zagranicznych W. Brytanii Douglasem Hurdem, innymi działaczami politycznymi, dyplomatami państw zagranicznych, wysokimi urzędnikami Stanów Zjednoczonych Ameryki.

Po przyjeździe do Nowego Jorku V. Landsbergis zamierza spotkać się z nadzwyczajnym i pełnomocnym ambasadorem Republiki Litewskiej w ONZ Anicetsem Simutisem, nadzwyczajnym i pełnomocnym ambasadorem Republiki Litewskiej w Stanach Zjednoczonych Ameryki Stayssem Lozoraitisem, pracownikami misji litewskiej w ONZ.

Spodziewam się, że pożyteczne będą również spotkania z Litwinami Ameryki. Nasi rodacy za granicą obecnie bardzo interesują się możliwościami uczestniczenia w wyborach, aktywniejszego włączenia się do życia Litwy. Sądzę, że będzie pomysłna okazja do omówienia tych spraw i wzajemnego lepszego zrozumienia, powiedział Vytautas Landsbergis.

Minister Butkevicius... pod Grunwaldem

Ministerstwo Ochrony Kraju komunikuje że 28 września o oficjalnej wizycie do Rzeczypospolitej Polski udała się delegacja ochrony kraju Litwy z ministrem Audriusem Butkeviciu. W czasie pobytu odbędzie się spotkanie z ministrem obrony narodowej Polski J. Onysz-

kiewiczem, sekretarzem stanu do spraw bezpieczeństwa narodowego J. Miłtowkim, generałem brygady T. Czepakiem i in.

Delegacja litewska odwiedzi Warszawę i Kraków, historycy nie pole Grunwald, gdzie delegacje obu państw złożyą wspólne wieńce. W Krakowie prze-

podpisania umowy na takich warunkach, powiedział on.

Stanowisko mieszkających Litwy jest wyraźne. Nie prosimy Polskę o przeprosiny. Prosimy o ocenę agnacji dokonanej w 1920 r. przez Państwo Polskie wobec Litwy i pomoc w zamknięciu tej strony historii, akcentował przewodniczący komisji spraw zagranicznych.

Vidmantas Povilonis oświadczył, że się opowiada przeciwko wypowiedziom nadzwyczajnego i pełnomocnego ambasadora Polski na Litwę Jana Widackiego, jak też innych przedstawicieli Litwy, w których zatrudceni mu, że nie czytał podręczników historii i nie wie, że część Litwy należy do Polski. „Z ca-

V. Pavilonis o stosunkach litewsko-polskich

Podpisanie litewsko-polskiej umowy międzypaństwowej jest nie dojrzałe, jak utrzymuje przewodniczący Komisji spraw zagranicznych Rady Najwyższej Povilonis. 28 września zabrał on na ten temat podczas brytyjskiej Rady Najwyższej. Przewodniczący komisji zamierza, że zaskoczy go słowa do wywiadu premiera Republiki Litewskiej (PAP). Agencja prasowa (PAP). Agencja prasowa Litwy nie będzie zjadła po sprawie Sądzi Zeligowskiego w sprawie nie jest to nieoczekiwane. Sądzi Zeligowskiego w sprawie nie jest to nieoczekiwane. Sądzi Zeligowskiego w sprawie nie jest to nieoczekiwane.

bezpieczeństwem i pochylić głowy w hołdzie bojownikom o wolność. Niech dach owych dni, świadczący o miłości do ojczyzny, umacnia nas wszystkich w próbach, powiedział Vytautas Landsbergis. Dla uczczenia pamięci bojowników walczących o wolność Litwy w innych okolicach tej ziemi i pochowanych w tym roku tutaj przewodniczący Rady Najwyższej posadził dąb.

Przewodniczący Rady Najwyższej złoży również kwiaty w centrum miasta przed pomnikiem ku czci ofiar. Ofiar, żydowskich, wzniesiony w parku na miejscu byłego getta żydowskiego.

W środku kultury miasta odbyło się spotkanie z krajanami święciańskimi. Powitany bardzo serdecznie przewodniczący Rady Najwyższej wręczył merowi miasta reaktywowy uchwala Prezydium Rady Najwyższej historyczny herb miasta Święcian i poświęcony sztandar. Z tej okazji odpiewano hymn państwowy Republiki Litewskiej.

Podczas spotkania krajanie opowiadali o sobie przypominali przeszłość mówili o przyszłości. Do zgromadzonych mieszkających Święcian przewodniczący Rady Najwyższej Vytautas Landsbergis.

V. PREKEVICIUS,
kor. ELTA

Pamiętne spotkanie

W roku 1989 w Nowym Jorku w efekcie kontaktów kulturalno-społecznych i dyplomatycznych krajów bałtyckich i Polski, ich przedstawiciele i wychodźców w USA powołało Bałtycko-Polskie Międzynarodowe Centrum, w którego gestii znalazła się współpraca kulturalna tworzenia atmosfery wzajemnego zrozumienia i wspólne starania o szerszy dostęp do amerykańskich i zachodnich środków masowego przekazu — dla lepszego prezentowania problemów i osiągnięć Polski i krajów bałtyckich. W ciągu dwóch pierwszych lat BPMC utrzymywało ścisłe kontakty z polskimi oraz bałtyckimi kulturalno-społeczno-politycznymi organizacjami. Także z amerykańskimi środkami masowego przekazu, Amerykańską Państwową Agencją Informacyjną i Konferencją Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie, w stolicy Stanów Zjednoczonych Waszyngtonie.

W końcu sierpnia 1991 roku odbyło się spotkanie BPMC i BATUN (Organizacji Apelacyjnej Krajów Bałtyckich w USA do ONZ) z Konsulem Generalnym RP w Nowym Jorku Jerzym Surdykowskim. Podczas spotkania na ręce konsula złożono podziękowanie za uznanie państw bałtyckich przez Rzeczpospolitą Polską. Została przeprowadzona rozmowa dotycząca współpracy Litwy, Łotwy i Estonii z RP oraz odrodzenie kontaktów dyplomatycznych i kulturalnych wśród emigracji bałtyckiej i polskiej w USA.

Z kolei 18 września 1991 roku, w dzień po oficjalnym uznaniu i przyjęciu krajów bałtyckich w poczet państw-członków ONZ na prośbę BPMC i BATUN w Konsulacie RP w Nowym Jorku zostało zorganizowane przyjęcie dyplomatyczne na cześć uznania i akceptacji państw bałtyckich do ONZ. Oficjalnym gospodarzem przyjęcia był polski ambasador przy ONZ Robert Mroziewicz. Na spotkaniu byli obecni prezydent i ministrowie spraw zagranicznych krajów bałtyckich. Dla upamiętnienia chwili wstąpienia do ONZ i nawiązania stosunków dyplomatycznych uczestnicy spotkania złożyli symboliczne podpisy na specjalnej kopercie wydanej przez pocztę ONZ. Kolejno podpisał się: D. Dinkins —



Burmistrz Nowego Jorku, prezydent Vytutas Landsbergis, A. Gorbunow, A. Riutiel, ambasador RP przy ONZ Robert Mroziewicz, ambasador RL w USA i Watykanie S. Lozoratti, prezydent BATUN — Estończyk I. Wompa oraz wiceprezesi Łotysz - U. Blukis, Litwin — J. Kazlas.

Od spotkania tego minął już rok, w ciągu którego odbyło się sporo ważnych imprez. 10 grudnia 1991 roku na propozycję BPMC i zaproszenie ambasadora RP przy Stałej Misji RP w ONZ R. Mroziewicza w gmachu Misji zostało zorganizowane spotkanie prof. Tadeusza Gromady wiceprzewodzącego Instytutu Naukowego w Ameryce z wiceprezidentem spraw zagranicznych RL Gediminasem Serkšnysem (prezesa Polskiego Instytutu Naukowego jest pan Feliks Gross, natomiast pierwszym wiceprezidentem Zbigniew Brzeziński). Celem rozmów było nawiązanie dialogu naukowego między Polską i Litwą, jak również Polskim Instytutem Naukowym w USA, oraz stosunki polsko-litewskie. Z kolei 9 kwietnia 1992 roku BPMC zorganizowało spotkanie w ONZ z historykiem A. Gurekasem, doradcą Litewskiej Misji przy ONZ. Rozmowy dotyczyły problemów mniejszości narodowościowych w obu krajach w świetle stosunków polsko-litewskich. W czerwcu br. BPMC przedstawiło specjalny raport do Litewskiej Misji przy ONZ dotyczącej opinii polsko-amerykańskiej prasy i polskich organizacji społecznych w USA na temat sytuacji Polaków na Litwie. Litewska misja natomiast poinformowała BPMC o sytuacji Litwinów w Polsce. Uznano konieczność rozwoju praw społeczno-politycznych mniejszości w obu krajach. Jako rezultat niebawem w ONZ ma się odbyć forum na temat mniejszości narodowych na Litwie organizowane przez Misję RL przy ONZ. 18-20 czerwca br. Polski Instytut Naukowy w Ameryce zorganizował 50 konferencję w Yale, CT., podczas której na jednym z seminariów omawiany był problem narodowości w postkomunistycznych krajach. Powstała idea zorganizowania amerykańskiej komisji w składzie Litwinów i Polaków z USA oraz przedstawicieli amerykańskich organizacji do obserwacji sytuacji mniejszości narodowych w obu krajach. Dalejszą ideą zorganizowania tej komisji będą rozwijali BPMC oraz E. Vaisnis, przedstawicielka Stowarzyszenia Promocji Studiów Bałtyckich przy Uniwersytecie w Yale.

Tadeusz JACUKOWICZ, Prezes Bałtycko-Polskiego Międzynarodowego Centrum Nowy Jork — Wilno

NA ZDĘCIACH: specjalna koperta pocztu ONZ, upamiętniająca przyjęcie dyplomatyczne w konsulacie RP w Nowym Jorku; podczas spotkania od lewej — A. Kisieliene, profesor Konserwatorium w Wilnie, wizytujący profesor na Uniwersytecie Columbia Nowy Jork, J. Surdykowski — konsul generalny RP w Nowym Jorku, A. Smutus ambasador RL przy ONZ, T. Jacukowicz — prezes BPMC.

W sprawie majątku byłego ZSRR za granicą

Centrum Informacji i Analizy Republiki Litewskiej podaje, że polska „Gazeta Wyborcza” napisała, iż eksperci WNP porozumeli się w sprawie zasad, na których podstawie państwa WNP podzieliłyby majątek ZSRR w państwach zagranicznych. Miało to być rozstrzygnięte 25 września lub ewentualnie 9 października br. w Biskzoku (Kirgizja), gdzie odbędzie się konferencja przywódców państw i kierowników rządów WNP. W związku z tym przewodniczący Rady Najwyższej Vytutas Landsbergis stwierdził: „Nie wątpimy, że własność Republiki Litewskiej za granicą (budynki ambasady Republiki Litewskiej w Rzymie i Paruby), z której obecnie korzysta Rosja, nie jest przedmiotem tego podziału. Kierownictwo Rosji informowano o tym wielokrotnie

osobście na spotkaniach na wyższym szczeblu — w tym MSZ Republiki Litewskiej — ponajmniej zrot budynków Litwy. W sądzie partyjskim sprawie dotyczącej zrotu ambasady Republiki Litewskiej nie podjął decyzji — przywrócić dyplomatycznej — jest bowiem, że kwestie formalną stronę, Rząd włoski zobowiązał się do obserwowania, aby ambasada Republiki Litewskiej w Rzymie nie została sprzedana i przekazana innemu państwu”. Przewodniczący Rady Najwyższej wyraził nadzieję, że ten majątek, stanowiący własność Państwa Litewskiego, zostanie zwrócony Litwie w najbliższym czasie.

(ELTA)



POLSKA NA SZCZYPCE MFW

Przedstawiciele MFW poinformowali polskich delegatów na obrady Funduszu o możliwości zawarcia nowego porozumienia jeszcze w październiku. Poprzednie porozumienie z MFW zostało zawieszone niespełna rok temu z powodu większego niż uzgodniono deficytu budżetowego w Polsce. Przebywająca niedawno w Warszawie delegacja Funduszu pozytywnie zapoinowała skutecznosc wprowadzenia reformy strukturalnej w Polsce, nie są jednak powodeni do obaw o rozpoczęcie przemiany,

sytuacji gospodarczej w Polsce. Bank światowy uważa, że — w ciągu najbliższych trzech — czterech lat poziom wzrostu gospodarczego Polski będzie zbliżony do tempa rozwoju państw zachodnioeuropejskich, — występujące strajki nie zmieniają kierunku rozpoczętych reform gospodarczych, — częste zmiany rządowe oznaczają skuteczność prowadzonej reformy strukturalnej w Polsce, nie są jednak powodem do obaw o rozpoczęcie przemiany, — Polska powinna być przykładem dla innych państw postkomunistycznych, przede wszystkim dla Rosji i państw nadbałtyckich, w przechodzeniu z gospodarki centralnie sterowanej do rynkowej, — Polski program poważniejszej prywatyzacji rokuje duże nadzieje i w związku z tym przyznane zostały na jego realizację potrzebne kredyty.

OCHRONA PROGRAMÓW KOMPUTEROWYCH

Sąd wojewódzki w Warszawie zarejestrował stowarzyszenie Polski Rynek Oprogramowania PRO. Stowarzyszenie będzie się zajmować zwalczaniem piractwa na rynku oprogramowania komputerowego. Podobne działania podejmowały dotąd na własną rękę jedynie firmy sprzedające oprogramowanie. Stowarzyszenie PRO będzie wspomagać firmy dochodzące swoich praw oraz inicjować działania o szerszym zasięgu, których celem będzie walka ze zjawiskiem piractwa, a nie tylko ze sprzedażą konkretnych programów. Planowane jest, na przykład, wprowadzenie znaku legalności oprogramowania, który byłby dołączony do sprzedawanych pakietów.

VOLKSWAGEN Z POZNANIA

W październiku Fabryka Samochodów Rolniczych w Antoninku pod Poznaniem rozpocznie montaż furgonetek Volkswagena T4. Na przełomie września i października zostanie podpisane ostateczne porozumienie. Nadal trwają rozmowy w sprawie utworzenia spółki joint venture między FSR a Volkswagenem. Rozważany jest podział poznańskiej fabryki na dwie spółki. Jedną miałaby wytworzyć Volkswagen T-4, a drugą część do nich oraz samodzielną rodzimę produkcję Taran Haverker.

BANK ŚWIATOWY O POLSKIEJ GOSPODARCE

18 września zakończyła tygodniową wizytę w Warszawie misja Banku Światowego, której przewodniczył lan Hume. Przeważone rozmowy dotyczyły zakresu pomocy BS w reformie polskiego sektora administracji państwowej i miały charakter wstępny.

Doradca ekonomiczny departamentu Europy Wschodniej Banku Światowego, Luca Barbone przedstawił w specjalnie opracowanym raporcie ocenę

CÓRKA STALINA MIESZKA W LONDYNSKIM PENSJONACIE

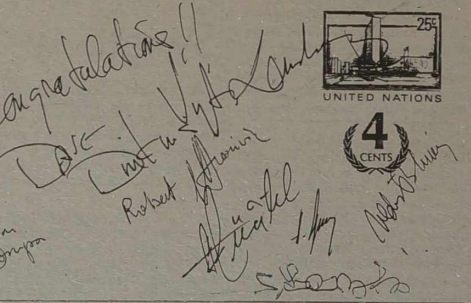
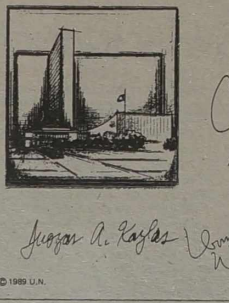
LONDYN (DPA—ELTA). Świętana Stalin 66-letnia córka J. Stalina mieszka obecnie w pensjonacie dla niezamożnych w Londynie, w pobliżu West End. pisze gazeta „The Evening Standard”.

Przedstawiciel towarzystwa, do którego należy ten dom, twierdzi, że odpowiada ona wymaganiom stawianym pensjonariuszom: „Ma tężczość i nie ma gdzie mieszkać”.

Córka dyktatora w 1967 wyemigrowała z Rosji do USA

Pro neudany powrocie do kraju, w 1987 roku zamieszkała w Brytanii.

S. Stalin też zameldowała w tym samym domu londyńskim, ko Lano Petersburg, gdzie wysłała na amerykańską W. Petersburg, który zmarł przed rokami. Pobyt i wyżywienie w pensjonacie kosztują ją 78 funtów tygodniowo.



ONZ. Rada Bezpieczeństwa

Tradycja wymaga, by coroczna sesja Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych rozpoczynała się w trzeci wtorek września. 47 sesja otwarta została więc 15 bm. Dyskusja koncentruje się przede wszystkim na operacjach sił pokojowych ONZ. Będą oczywiście poruszone i inne problemy świata. Głównym jednak tematem sesji będzie Rada Bezpieczeństwa. Jeśli ma ona nadal pozostać najważniejszym organem ONZ i zachować swą decydującą o funkcjonowaniu światowego parlamentu rolę, niezbędne okażą się zapewne zmiany w jej składzie.

W 1945 r. kiedy ONZ liczyła 51 krajów, Rada Bezpieczeństwa miała 11 członków — pięciu stałych i 6 zmieniających się co dwa lata. W 1965 r. (115 państw w ONZ) zwiększono liczbę nie-

stałych członków Rady do 10 (dwa kraje Europy Zachodniej, jeden — Wschodniej, dwa z Ameryki Łacińskiej, dwa z Azji, trzy z Afryki). Obecnie ONZ zrzesza 179 krajów, a ich liczba zapewne się jeszcze zwiększy, w wyniku secesji i podziałów.

W ONZ narasta przekonanie, że może nastąpić zwiększenie liczby stałych członków Rady o 5 państw — Japonię, Niemcy i po jednym przedstawicielu Ameryki Łacińskiej, Afryki i Azji. Miałaby wtedy Rada łącznie 20 członków i pozostałaby organem sprawnym — tak jak jest nim dziś, gdy w jej posiedzeniach uczestniczą niekiedy i 30 zaproszonych, z względu na zainteresowanie omawianymi problemami uniast.

Na świecie trwa obecnie 37 konfliktów. ONZ uczestniczy w

12 misjach pokojowych i obserwacyjnych. Najwięcej ofiar wśród żołnierzy ONZ-owskich sił pokojowych — 234 zabitych — przyniosł ich udział w misji w Kongo (dziśniejszym Zairze) w latach 1960—1964. Podczas pełnienia obecnej misji w Jugosławii już straciło życie 13 żołnierzy ONZ.

Tegoroczny budżet operacji pokojowych wyniesie ma ponad 3 miliardy dolarów. Stany Zjednoczone pokryją niemal trzecią część tych wydatków.

Wielkie mocarstwa nie korzystają w równym stopniu z przysługującego im, jako stałym członkom prawa weta w Radzie Bezpieczeństwa. Najczęściej — weto związało Kadziecki, którego miejsce w Radzie Bezpieczeństwa przejęła Rosja — najrzadziej zaś Chiny — tylko trzy razy.

W. P.

Kandydaci na posłów do sejmiku Republiki Litewskiej w okręgach jednomandatowych

OKRĘG WYBORCZY Nr 01
NAUJAMIESTIS (NOWOMIEJSKI)

Abramaitis Algirdas	Litewska Partia Socjaldemokratyczna
Araščauskas Liudvikas	Litewski Związek Młodzieży Narodowej „Jaunoji Lietuva” (Młoda Litwa)
Amštilkaitienė Auksė Czobol Medard	Kandydatura własna Litewska Partia Chrześcijańsko-Demokratyczna
Davalnis Sardinis	Litewski Związek Liberalistów
Genzelis Bronislovas	Litewska Demokratyczna Partia Pracy
Matalis Rimantas	Litewski Związek Tautininkasów (Narodowców)
Mickus Vytautas Pranas	Litewski Sejm Konsultacyjny
Petrovas Eugenijus	Litewski Ruch Centrum
Ratkauskas Aleksandras Vytautas	Ruch Postępu Narodowego Republiki Litewskiej

Łącznie w okręgu tym wytypowano: 10 osób

OKRĘG WYBORCZY Nr 02
SENAIMIESTIS (STAROMIEJSKI)

Baldišis Vilius	Litewski Ruch Umiarkowanych
Bogulis Vytautas	Litewska Partia Chrześcijańsko-Demokratyczna
Cikevičienė Jona-Laimė	Kandydatura własna
Daukas Virgilijus	Litewski Związek Liberalistów
Gečauskas Evaldas	Litewski Związek Tautininkasów
Jelimov Valentin	Kandydatura własna
Montvila Donatas	Ruch Postępu Narodowego Republiki Litewskiej
Olėičyč Česlav	Litewska Partia Socjaldemokratyczna
Olėšytė-Vaitiekunienė Nijolė	Karta Obywatelska Republiki Litewskiej
Paviržis Gediminas Adolius	Litewska Demokratyczna Partia Pracy
Pelkus Viktoras	Litewski Związek Chrześcijańsko-Demokratyczny
Žilcova Ludmila	Wspólnota Litewska

Łącznie w okręgu tym wytypowano: 12 osób.

ANTOKOLSKI OKRĘG WYBORCZY Nr 03

Alekaaitė-Abramkaitienė Vilija	Karta Obywatelska Republiki Litewskiej
Astrankas Vytautas	Litewska Demokratyczna Partia Pracy
Gabrijolavičius Alfredas	Ruch Postępu Narodowego Republiki Litewskiej
Jemalaitis Vytautas	Partia Niepodległości
Juchnevičiūtė-Vaičiūdienė Dainora Marija	Litewski Związek Węziów Politycznych i Zesłańców
Juodvalkis Staslovas	Litewska Liga Wolności
Kriščiūnas Edvardas	Litewski Związek Młodzieży Narodowej „Jaunoji Lietuva”
Mickūnas Raimundas	Litewski Ruch Centrum
Rudvilas Vytautas	Litewski Związek Liberalistów
Rusak-Jakšienė Angelina	Wspólnota Litewska
Sakalas Aloyzas	Litewska Partia Socjaldemokratyczna

Łącznie w okręgu tym wytypowano: 11 osób.

ZYRMUNSKI OKRĘG WYBORCZY Nr 04

Andriukaitis Vytenis Povilas	Litewska Partia Socjaldemokratyczna
Daukša Donatas	Litewska Liga Wolności
Doutaras Juozas	Litewski Ruch Umiarkowanych
Piragis Vaclovas	Ruch Postępu Narodowego Republiki Litewskiej
Sliačokas Stasys	Litewski Związek Liberalistów
Sackus Antanas Juozas	Litewski Sejm Konsultacyjny
Sapalas Valentinas	Partia Niepodległości
Zingeris Emanuelis	Karta Obywatelska Republiki Litewskiej

Łącznie w okręgu tym wytypowano: 8 osób.

FABIANIŃSKI OKRĘG WYBORCZY Nr 05

Akinavičius Arvydas	Litewska Partia Socjaldemokratyczna
Bekšys Donatas	Ruch Postępu Narodowego Republiki Litewskiej
Gajamkaitė Rūta	Litewska Partia Zielonych
Kučinskas Algirdas	Litewska Demokratyczna Partia Pracy
Melanas Igoris	Litewski Związek Liberalistów
Urbomaitis Gediminas	Ruch Społeczno-Polityczny o Sprawiedliwość Społeczną
Vaičiūnas Petras	Litewski Ruch Centrum

Łącznie w okręgu tym wytypowano: 7 osób.

SZESZKIŃSKI OKRĘG WYBORCZY Nr 06

Burbielė Sigita	Litewska Demokratyczna Partia Pracy
-----------------	-------------------------------------

Clupalla Regimantas
Jakubauskas AlbinasLisauskas Kazys
Aligmantas
Melianas Artūras

Miškinytė Rūta

Rudys Audrius

Sabutis Liudvikas
Šniukšta Alvydas Antanas

Uogintas Gediminas

Łącznie w okręgu tym wytypowano: 10 osób.

JUSTYŃSKI OKRĘG WYBORCZY Nr 07

Bernatoniis Juozas

Bičkauskas Egidijus

Girda Antanas

Dubauskas Gediminas

Jakubčionis Jurgis

Gediminas

Makoveckas Viktoras

Miškinis Petras Algirdas

Raulnaitienė Svetlana

Zakarevičienė Tina

Łącznie w okręgu tym wytypowano: 9 osób.

KAROLINIŃSKI OKRĘG WYBORCZY Nr 08

Apanavičius Romualdas

Jagminas Jonas

Kirkilas Gediminas

Kruczow Wladimir

Mustelkis Petras

Tamulis Jonas

Tupikas Franciszkus

Tvarijonas Albertas

Algirdas

Valickas Staslovas

Łącznie w okręgu tym wytypowano: 9 osób.

LAZDYŃSKI OKRĘG WYBORCZY Nr 09

Ambrazaitė Nijolė

Dagys Rimantas Jonas

Grumadas Arūnas

Kopelmanas Dmitrijus

Markauskas Rimantas

Peškaitis Rėdas

Samsonas Arūnas

Łącznie w okręgu tym wytypowano: 7 osób.

NOWOWILEJSKI OKRĘG WYBORCZY Nr 10

Jakševičiūtė Dagnė

Jeporenko Wladimir

Mackiewicz Wladyslaw

Matusewicz Maria

Nazarovas Alfredas

Sukackas Algimantas

Šumakarlis Vytautas

Zaunlerow Grigorij

Łącznie w okręgu tym wytypowano: 8 osób.

ZARASAJSKI OKRĘG WYBORCZY Nr 12

Baublas Ričardas

Lapėnas Algimantas

Papovas Petras

Sakalauskas Benjaminas

Łącznie w okręgu tym wytypowano: 4 osoby.

IGNALIŃSKI OKRĘG WYBORCZY Nr 13

Jakštas Juozas

Litewski Ruch Centrum
Ruch Społeczno-Polityczny o Sprawiedliwość Społeczną
Partia Niepodległości

Litewski Związek Liberalistów

Litewska Partia Demokratyczna

Litewska Partia Socjaldemokratyczna

Sajudis Litwy

Ruch Postępu Narodowego Republiki Litewskiej

Litewski Związek Węziów Politycznych i Zesłańców

Sajudis Litwy

Litewski Związek Liberalistów

Litewska Partia Demokratyczna

Litewska Partia Socjaldemokratyczna

Partia Niepodległości

Litewska Demokratyczna Partia Pracy

Litewski Ruch Centrum

Ruch Postępu Narodowego Republiki Litewskiej

Litewski Związek Węziów Politycznych i Zesłańców

Sajudis Litwy

Litewski Związek Liberalistów

Litewska Partia Demokratyczna

Litewska Partia Socjaldemokratyczna

Partia Niepodległości

Litewska Partia Demokratyczna

Litewska Partia Socjaldemokratyczna

Partia Niepodległości

Litewski Sejm Konsultacyjny

Litewska Partia Socjaldemokratyczna

Litewska Demokratyczna Partia Pracy

Litewski Ruch Centrum

Litewski Związek Węziów Politycznych i Zesłańców

Litewski Związek Liberalistów

Sajudis Litwy

Partia Niepodległości

Ruch Postępu Narodowego Republiki Litewskiej

Ruch Postępu Narodowego Republiki Litewskiej

Litewski Związek Węziów Politycznych i Zesłańców

Litewski Związek Liberalistów

Sajudis Litwy

Partia Niepodległości

Ruch Postępu Narodowego Republiki Litewskiej

Ruch Postępu Narodowego Republiki Litewskiej

Litewski Związek Węziów Politycznych i Zesłańców

Litewski Związek Liberalistów

Litewska Partia Socjaldemokratyczna

Litewska Liga Wolności

Litewska Partia Chrześcijańsko-Demokratyczna

Litewska Partia Socjaldemokratyczna

Litewski Związek Liberalistów

Litewski Związek Liberalistów

Ruch Postępu Narodowego Republiki Litewskiej

Ruch Postępu Narodowego Republiki Litewskiej

Litewski Związek Węziów Politycznych i Zesłańców

Litewski Związek Liberalistów

Litewska Partia Socjaldemokratyczna

Litewska Partia Socjaldemokratyczna

Litewska Partia Socjaldemokratyczna

Litewska Partia Socjaldemokratyczna

Litewska Partia Socjaldemokratyczna

Litewska Partia Socjaldemokratyczna

Litewska Partia Socjaldemokratyczna

Litewska Partia Socjaldemokratyczna

Litewska Partia Socjaldemokratyczna

Litewska Partia Socjaldemokratyczna

Litewska Partia Socjaldemokratyczna

Litewska Partia Socjaldemokratyczna

Litewska Partia Socjaldemokratyczna

Litewska Partia Socjaldemokratyczna

Litewska Partia Socjaldemokratyczna

Litewska Partia Socjaldemokratyczna

Litewska Partia Socjaldemokratyczna

Litewska Partia Socjaldemokratyczna

Litewska Partia Socjaldemokratyczna

Litewska Partia Socjaldemokratyczna

Litewska Partia Socjaldemokratyczna

Litewska Partia Socjaldemokratyczna

Litewska Partia Socjaldemokratyczna

Litewska Partia Socjaldemokratyczna

Litewska Partia Socjaldemokratyczna

Litewska Partia Socjaldemokratyczna

Litewska Partia Socjaldemokratyczna

Litewska Partia Socjaldemokratyczna

Litewska Partia Socjaldemokratyczna

Juršėnas Česlovas

Kajokas Tomas Vilius

Kalvaitienė Marijona

Kelnas Kazimieras

Kilmas Jonas Rimantas

Steponėnas Vytautas

Łącznie w okręgu tym wytypowano: 7 osób.

MALACKO-SWIĘCIAŃSKI
OKRĘG WYBORCZY Nr 14

Ardžiūnas Valentinas

Babelis Petras

Jurgelėnas Kestutis

Jurgelis Jurgis

Podlipkas Vytautas

Pangonis Kestutis

Raišolis Everistas

Subocz Walentyna

Terleckas Antanas

Łącznie w okręgu tym wytypowano: 9 osób.

SZYRWIŃCKO-WILEŃSKI OKRĘG
WYBORCZY Nr 15

Akanowicz Stanislaw

Bruklys Jūrius

Jurkevičius Jurgis

Merkys Artūras

Mincewicz Gabriel Jan

Paliokienė Gražina

Rupelka Benediktas

Vilimantas

Łącznie w okręgu tym wytypowano: 7 osób.

WILEŃSKO-SOLECZNIKI
OKRĘG WYBORCZY Nr 16

Babicz Stanislaw

Bugajec Walerij

Eigirdas Arūnas

Juralowicz Kazimierz

Siemienowicz Zbigniew

Smigelskas Virgilijus

Łącznie w okręgu tym wytypowano: 6 osób.

WILEŃSKO-TROCKI OKRĘG WYBORCZY Nr 17

Andriuskevičius

Aleksandras

Janonis Juozas

Karpickas-Lebrickienė

Janina

Mactiejkaniec Ryszard

Norvilas Algimantas

Łącznie w okręgu tym wytypowano: 5 osób.

TROCKI OKRĘG WYBORCZY Nr 18

Rudzys Romualdas

Sadkauskas Algirdas

Survila Rimvydas

Raimondas

Sėpetys Liounginas

Zacharzewski Jan

Łącznie w okręgu tym wytypowano: 5 osób.

WAREŃSKO-EJSZYŃSKI
OKRĘG WYBORCZY Nr 19

Albrechtas Juozas

Brukas Algirdas Antanas

Dringelis Juozas

Gaška Kestutis

Mikėlonis Alvydas

Motieka Kazimieras

Rybak Józef

Sedys Jonas

Valčiūtis Zigmas Jonas

Łącznie w okręgu tym wytypowano: 9 osób.

Krakowskie spotkania

Tam Bóg zrozumie po polsku

Najpierw poznałam André HAMERSKIEGO. Eleganckiego, uśmiechniętego, który subtelnie opowiadał o Brazylii, swoim mieszkaniu i rodzinie. Było to na jednej z problemowych komisji krakowskiego Związku Rodaków. — Ja przyjechałem po polsku językiem dziejowym, nie współczesnym. Takim jakim używali do Brazylii moi dziadkowie. Trzeba poczytać. Jako takie są. W Brazylii dwa miliony osób są z pochodzenia Polakami.

Bardzo chciałam z tym panem porozmawiać. Swego czasu upamiętniłam się opowieścią Michała Błaszczyka pt.: „Kolorowe podróże”. Było tam, m.in. o Polakach w Brazylii. Teraz miałam okazję pogawędzić z rzeczywistością swego wyobrażenia z książką o rodakach tam zamieszkałych. Podczas spaceru poszedłam do pana Andrzeja, chcąc o krótko rozmówić. Stałam pomiędzy przyjaciółmi, z którymi przyjechał. Rozmawiać zaczęli wreszcie. A więc też: RIZIO WACHOWICZ i Dioniziu JANZAK. Wszyscy trzej okazali się członkami „Braz-Polu”, Wspólnoty Polsko-Brazylijskiej w Brazylii. Brakowało tu jeszcze Zdzisława Lisieckiego i Abreu, która również przyjechała na Zjazd.

Po wymianie powitalnych słów poczyniliśmy sobie bardzo blyskawicę. Mówiliśmy serio i żartowaliśmy. — Wiem, że droga samolotem do Brazylii do Polski kosztuje ponad dwa tysiące dolarów — zaczął. — Brazylię jest natomiast krajem trzeciego świata, gdzie ludzie zarabiają niewiele ponad sto dolarów. Przyjeżdżaliście państwo to abie że czworok. Jak iście sobie radę z finansami?

Uśmiechnęli się zadowoleni. — My jesteśmy na takim poziomie, że się do Polski przyjeżdżamy. — mawiał p. Rizio, wyglądający najbardziej wesołego z towarzyszy. — Ja już po raz siódmy przyjeżdżuję. Osiemdziesiątego pierwszego zaczęłam. Przedtem nie jeździłam. W Brazylii nie mało jest ludzi, którzy mają pieniądze, ale nie chcą tu jechać.

— Ale są też tacy, co lubią Polskę, tylko nie mają za co przyjechać. — dodał p. André. — Szkoła mi ich bardzo. Mówię takim ludziom: niezależnie od tego, czy kupisz bilet i polecisz do Polski i bratu memu to mówię. Nie słucha.

— A Pan kiedy zdecydował się przyjechać? — zapytał p. André.

— To było w osiemdziesiątym roku. Przyjechałam na staż do zakładów chemicznych w Piastowie. Poznałam tam ludzi. — Wszyscy po polsku mówią. — A różnicę jakoś widziałam. I śnieg tego nie opisze. Pamiętam kasie, w których się kolorowo śnieg (nieśnieg absolutnie biały) i tak mocno dookoła. Chciałam iść. — Nigdy nie myślałam, że taka jest ta moja Polska. — „Moja Polska” czy „moja Brazylija”?

— Brazylija daje mi chleb. Praca daje Brazylii rzetelność. Ale chleb ma — to Polska, Kulturę ma najbardziej Kocham. Żonę mam polskiego pochodzenia. Ale nie była tu nigdy. Nikt z rodziny nie był. Krewini, ciężej żartują:

— Ty to burzuj, do Europy jeździsz. A ja jednocześnie gospodarze sprawy załatwiam. Teraz, na przykład, przyjechałem też po technologicznie.

— A ja myślę, że moja i Polka i Brazylia — to p. Rizio. — Moi dziadkowie przecież w Polsce się urodzili. Ale była „gorączka brazylijska” i wszyscy wyjechali z Jajca spod Biechra. To ze strony ojca. Z matki strony — Ignaszewski — z Golic spod Jajca.

— Rizio, czyli Ryszard, bardzo po polsku?

— Nie. Rizio — to jest jak najbardziej po polsku. Matka moja wybrała mi to imię. A ona prawdziwa Polka, choć i urodziła na już w Brazylii. Opowiadała mi ona, że kiedyś na początku sprzeżeni się w matkę, że nie ma świętego Rizio. Matka na to odparła, że będzie więc pierwszy.

— A co Pan chciałby opowiedzieć o swoim rodzie? — zwróciłam się do milczącego ciągle Dioniziu Janzaka.

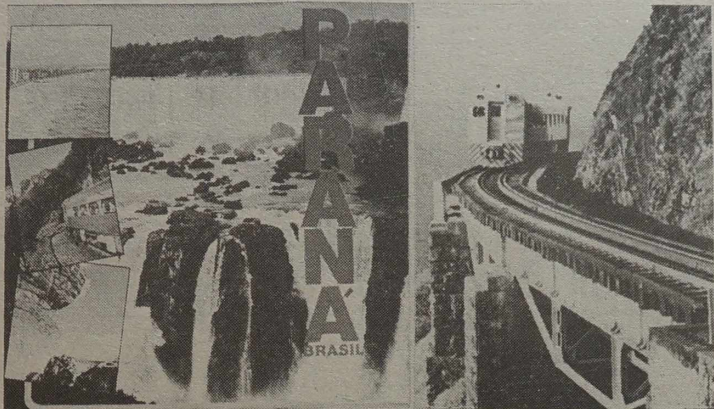
— Moi pradziadkowie byli z województwa krakowskiego. Jeden pojechał do North Ameryki, a drugi ruszył na południe. W naszym rodzinie nie było krwi innej niż polska. Bo ojciec synowi zawsze nakazywał, żeby łącząc się tylko ze swoim. W naszym prowincji mieszka dużo Włochów. Nie bardzo mi jesteśmy za nimi. Jakby mnie ślachetnie byli czy co. Bo to u nas żaden Polak nie powie nigdy bluźnierstwa przeciw Bogu. — Jedną z wnuczek mojej mamy, co prawda, wyszła za Włocha. To nam wszystkim tak smutno się zrobiło.

Ledwo p. Dioniziu przerwał, już mówił p. André: — Mój pradziad, Józef, wyjechał z Polski w tysiąc osiemset osiemdziesiątym czwartym roku. Z Borów Tucholskich, i tartak porzucił, i młyn. Wyjechał, bo pokłócił się z księdzem, który kazał mu po niemiecku uczyć dzieci katechizmu. „Pojadę więc tam, gdzie Bóg rozumie po polsku” — zdecydował dziadek. Dlaczego ruszył właśnie do Brazylii? Wcześniej wyjechał tam syn jego, Józef. Uciekał przed pruskim wojskiem.

— Czyli Pana pradziadek przyjechał do obcego kraju, ale nie mógłby swolżyć?

— Nie. Dziadek był pionierem w Gvarand das Missoes. Założył młyn, tartak, kościół i polską szkołę. Można powiedzieć, że to on założył polskie Gvarand das Missoes.

— Dziadek i ojciec Pana też na ziemi pracowali?



— Tak. Sieli pszenicę kukurydzę. Ojciec miał dwadzieścia pięć hektarów ziemi. A ja już ukończyłem studia chemiczne w Porto Alegre. Pracę zaproponowano mi w Nova Prata (Nowe Srebro — w tłumaczeniu na polski). Tam też mieszkam.

— Na komisji wspominał pan o czasach, nieprzychylnych dla rozwoju polskiej kultury w Brazylii.

— Tak. Wyderżyciło to za rządów prezydenta Dzielito Vargas. Popularny był wtedy pęd do nacjonalizmu. Ten prezydent nie polubił, że Polacy bogacieli się i budowali już nawet prywatne szkoły w miejscach swego zamieszkania. Nawet Niemcy korzystali z naszych szkół. Tworzyła się więc polska elita w Brazylii. Dzielito Vargas zniszczył wszystko. Nawet ludzi przy tym zabił. W tysiąc dziewięćset trzydziestym ósmym zamknięto wszystkie polskie szkoły. Kościoły miały lepiej. Msze odprawiano w zasadzie po łacinie. A to nikomu nie szkodziło. Przy okazji, oczywiście, księża-Polacy przypominali parafianom ojczyznę. To na spowodziło, że przy katechizmie, ja w pięćdziesiątym roku katechizm miałem po polsku. A do szkoły chodziłem już portugalskiej. W latach trzydziestych zniszczono też polskie gazety. Przetrawiała tylko gazeta „Luz”, wydawana przez księdza. Teraz liczy sobie to pismo ponad 70 lat. A my mamy „Kurier” pisany po portugalsku. Dwie generacje Polaków bez polskich szkół się wychowały. Wielu z nas nie potrafi już czytać po polsku. A przecież pracownicy, kiedy nie mieli pomocy z Polski, to nawet samodzielnie w Brazylii podręczniki wydawali! Gramatykę języka polskiego na przykład, w tysiąc dziewięćset dwudziestym drugim roku wydrukowali.

— Polityka prezydenta Vargas była w akcji do...

— Do osiemdziesiątego ósmego roku właścicie. Wtedy państwo przyjęło ustawę o tym, że szkoły podstawowe mogą mieć lekcje języków obcych. Oprócz angielskiego, oczywiście, który nigdy nie był zakazywany. Wnet się zorganizował: Włosi, Niemcy, Polacy. Bardzo możliwe że w Nova Prata będą uczyć również japońskiego, bo Japończyków jest sporo.

— Ale polskie szkoły jako takie na terenie Brazylii jeszcze się nie odrodziły?

— Nie odrodziły się — smutno pokręcił głową p. André. — Lecz język polski jest wykładany na uniwersytetach w stolicach stanów Rio Grando Sul, Santa Catherina, Parana. Dla wszystkich zainteresowanych. I uczęszcza na nie chyba więcej Brazylińczyków bez polskich genów. To ci spokojniejsi, których nie pobudza samba (Samba — brazylijski taniec ludowy, niezwykle impulsivej — aut.) Tacy Brazylijczycy chcą przybliżyć się do kultury słowiańskiej. Jeżeli natomiast mówić o szkołach ze średnim wykształceniem to chemy, by był w nich normalnie wykładany polski.

— A nauczyciele skąd?

— Początkowo — to są i będą jeszcze amatorzy. Tak jak moja żona Wanda Hamerski, Uruchoмила ona społeczny kurs języka polskiego w miejscowości, odległej o dwieście kilometrów od Porto Alegre. A potem powstał wspomniany już kurs na uniwersytecie. Poza tym nasz Gerald Górski zrobił magistra na Jagiellońskim Uniwersytecie. Dwa razy po dwa lata tu uczył się.

Terez wróci do Brazylii i poprowadzi kursy instruktażowe dla przyszłych polonistów.

— Tak szkolemi nauczyciele pójdą potem do szkół podstawowych, przede wszystkim!

— Do podstawowych również. Ale przedtem społeczność powinna żądać lekcji języka ojczystego dla swych dzieci. Przecież w niektórych miejscowościach, jak Aurea, na przykład, dziewięćdziesiąt pięć procent stanowią Polacy.

— Nie odrodziły się — smutno pokręcił głową p. André.

Lecz język polski jest wykładany na uniwersytetach w stolicach stanów Rio Grando Sul, Santa Catherina, Parana. Dla wszystkich zainteresowanych. I uczęszcza na nie chyba więcej Brazylińczyków bez polskich genów. To ci spokojniejsi, których nie pobudza samba (Samba — brazylijski taniec ludowy, niezwykle impulsivej — aut.) Tacy Brazylijczycy chcą przybliżyć się do kultury słowiańskiej. Jeżeli natomiast mówić o szkołach ze średnim wykształceniem to chemy, by był w nich normalnie wykładany polski.

— A nauczyciele skąd?

— Początkowo — to są i będą jeszcze amatorzy. Tak jak moja żona Wanda Hamerski, Uruchoмила ona społeczny kurs języka polskiego w miejscowości, odległej o dwieście kilometrów od Porto Alegre. A potem powstał wspomniany już kurs na uniwersytecie. Poza tym nasz Gerald Górski zrobił magistra na Jagiellońskim Uniwersytecie. Dwa razy po dwa lata tu uczył się.

— Umowa stoł! — powiedziała. Zatowała, że nie zabralam gdzieś ze sobą aparatu fotograficznego i nie zrobię zdjęcia moim sympatykom! rozmówcom. Dziękiowałam za rozmowę.

— Proszę nie pisać tylko że w Brazylii zmiję po ulicach lażą czy mały skacz — szelmowski rzuć na pożegnanie p. Rizio. Po czym jeszcze długo klaniał mi się wzajem na pożegnanie.

— Umowa stoł! — powiedziała. Zatowała, że nie zabralam gdzieś ze sobą aparatu fotograficznego i nie zrobię zdjęcia moim sympatykom! rozmówcom. Dziękiowałam za rozmowę.

— Proszę nie pisać tylko że w Brazylii zmiję po ulicach lażą czy mały skacz — szelmowski rzuć na pożegnanie p. Rizio. Po czym jeszcze długo klaniał mi się wzajem na pożegnanie.

— Umowa stoł! — powiedziała. Zatowała, że nie zabralam gdzieś ze sobą aparatu fotograficznego i nie zrobię zdjęcia moim sympatykom! rozmówcom. Dziękiowałam za rozmowę.

— Proszę nie pisać tylko że w Brazylii zmiję po ulicach lażą czy mały skacz — szelmowski rzuć na pożegnanie p. Rizio. Po czym jeszcze długo klaniał mi się wzajem na pożegnanie.

— Umowa stoł! — powiedziała. Zatowała, że nie zabralam gdzieś ze sobą aparatu fotograficznego i nie zrobię zdjęcia moim sympatykom! rozmówcom. Dziękiowałam za rozmowę.

— Proszę nie pisać tylko że w Brazylii zmiję po ulicach lażą czy mały skacz — szelmowski rzuć na pożegnanie p. Rizio. Po czym jeszcze długo klaniał mi się wzajem na pożegnanie.

— Umowa stoł! — powiedziała. Zatowała, że nie zabralam gdzieś ze sobą aparatu fotograficznego i nie zrobię zdjęcia moim sympatykom! rozmówcom. Dziękiowałam za rozmowę.

— Proszę nie pisać tylko że w Brazylii zmiję po ulicach lażą czy mały skacz — szelmowski rzuć na pożegnanie p. Rizio. Po czym jeszcze długo klaniał mi się wzajem na pożegnanie.

— Umowa stoł! — powiedziała. Zatowała, że nie zabralam gdzieś ze sobą aparatu fotograficznego i nie zrobię zdjęcia moim sympatykom! rozmówcom. Dziękiowałam za rozmowę.

— Proszę nie pisać tylko że w Brazylii zmiję po ulicach lażą czy mały skacz — szelmowski rzuć na pożegnanie p. Rizio. Po czym jeszcze długo klaniał mi się wzajem na pożegnanie.

— Umowa stoł! — powiedziała. Zatowała, że nie zabralam gdzieś ze sobą aparatu fotograficznego i nie zrobię zdjęcia moim sympatykom! rozmówcom. Dziękiowałam za rozmowę.

— Proszę nie pisać tylko że w Brazylii zmiję po ulicach lażą czy mały skacz — szelmowski rzuć na pożegnanie p. Rizio. Po czym jeszcze długo klaniał mi się wzajem na pożegnanie.

— Umowa stoł! — powiedziała. Zatowała, że nie zabralam gdzieś ze sobą aparatu fotograficznego i nie zrobię zdjęcia moim sympatykom! rozmówcom. Dziękiowałam za rozmowę.

— Proszę nie pisać tylko że w Brazylii zmiję po ulicach lażą czy mały skacz — szelmowski rzuć na pożegnanie p. Rizio. Po czym jeszcze długo klaniał mi się wzajem na pożegnanie.

— Umowa stoł! — powiedziała. Zatowała, że nie zabralam gdzieś ze sobą aparatu fotograficznego i nie zrobię zdjęcia moim sympatykom! rozmówcom. Dziękiowałam za rozmowę.

— Proszę nie pisać tylko że w Brazylii zmiję po ulicach lażą czy mały skacz — szelmowski rzuć na pożegnanie p. Rizio. Po czym jeszcze długo klaniał mi się wzajem na pożegnanie.

— Umowa stoł! — powiedziała. Zatowała, że nie zabralam gdzieś ze sobą aparatu fotograficznego i nie zrobię zdjęcia moim sympatykom! rozmówcom. Dziękiowałam za rozmowę.

— Proszę nie pisać tylko że w Brazylii zmiję po ulicach lażą czy mały skacz — szelmowski rzuć na pożegnanie p. Rizio. Po czym jeszcze długo klaniał mi się wzajem na pożegnanie.

— Umowa stoł! — powiedziała. Zatowała, że nie zabralam gdzieś ze sobą aparatu fotograficznego i nie zrobię zdjęcia moim sympatykom! rozmówcom. Dziękiowałam za rozmowę.

— Proszę nie pisać tylko że w Brazylii zmiję po ulicach lażą czy mały skacz — szelmowski rzuć na pożegnanie p. Rizio. Po czym jeszcze długo klaniał mi się wzajem na pożegnanie.

— Umowa stoł! — powiedziała. Zatowała, że nie zabralam gdzieś ze sobą aparatu fotograficznego i nie zrobię zdjęcia moim sympatykom! rozmówcom. Dziękiowałam za rozmowę.

— Proszę nie pisać tylko że w Brazylii zmiję po ulicach lażą czy mały skacz — szelmowski rzuć na pożegnanie p. Rizio. Po czym jeszcze długo klaniał mi się wzajem na pożegnanie.





Bankas HERMIS

Panowie i Panie pospieszcie!

Jeszcze możecie nabyć akcje bankowe. Akcje sprzedaje się osobom fizycznym i prawnym. Wartość nominalna jednej akcji 50 tysięcy rubli lub 300 dolarów USA.

Poza tym bank przyjmuje od ludności środki pieniężne na konta depozytowe i płaci za nie 60 proc. odsetków rocznie. Na konto osobowe przyjmując się wkłady nie mniejsze niż 10 tysięcy rubli i na okres nie krótszy niż 3 miesiące.

Bank zaprasza Państwa do niezawodnego inwestowania pieniędzy. Nie zginą one i wtedy, gdy Litwa wprowadzi lity.

Nasz adres: Vilnius, Jogailos 9/1, tel. 61-56-34, 61-81-67, Kaunas, Kestuciuo 38, tel. 20-07-64, Panevezys, Vilniaus 8, tel. 3-59-36, Druskininkai, Dabintos 3, tel. 5-58-29.

Firma "CENTRO KUBAS"

Bezplatnie

Dostarczymy do sprzedaży, dopomożemy nabyć, wybierzymy wariant wykonania.

Pracujemy na zasadzie sklepu: wasz towar — nasz nabywca. Handlujemy mieszkaniami, zagrodami, działkami, murowanymi garażami. Oferujemy typowe i indywidualne projekty domów, mieszkań, biur, kawalarni.

Zwracać się: „Centro Kubas”, Vilnius, ul. Klaipėdos 2, tel. 22-70-00, 22-78-41.

(Zam. s-139)

Miłosierdzie — to nie uczucie, to działanie

Liczmy na Waszą pomoc

o miłosierdziu ostatnio mówimy dużo i ładnie. Nic dziwnego, temat jest wdzięczny, wesoły. Tym bardziej z nas (z nie-liczących przykłąkami) uważa się osobę litosiwą, współczującą ludzkom pokrzywdzonym — przeto los. W rzeczy samej — wnoszące sceny z filmów wywołują nam rzyły z oczu, potępiamy zawsze zatrzymujemy się przy zbierających ubogich, nie trzuciemy na parę rubli i o-... z poczuciem spełnionego obowiązku.

Tymczasem coraz bardziej acywiście stało się fakt, że nie lokujemy swoje współczucie. Zmyślone perypetie nie smielących bohaterów filmowych nie zasługują na nasze rzyły, płacząc ze wzruszenia przy ekranie telewizora nie prostu dowartościowujemy się, bo rozkoszujemy się świadomością, że jesteśmy miłosierni, litosiwi, czuli na cudzy ból. To samo przeżywamy, gdy rzucamy grosz żebrakowi — najczęściej piłakowi, który ma ręce, nogi, nie jest ani stary, ani chory, ani... Kapitałem takiego żebraka jest przepięta twarz, w której przechodnie widzą wazę cierpiąca. Ludzie od wia-ku lubią dawać jałmużnę, gdyż jest to najprostszymi wyrażając najmiędszy wy-... sposob na zgłuszenie głosu sumienia. I wielu z da-nych jałmużnie nie zastanawia się, czy ofiarowali dadek właściwemu człowiekowi i czy ta nasza hojność czyni z nas ludzi miłosiernych.

Otoż, jak zauważyłam, większość z nas w błędnym sposobie interpretuje słowo — miłosierdzie! Uważamy, że miłosierdzie to uczucie, podobnie, jak miłość i niechęć, miłość i nienawiść, radość i smutek. Tymczasem coraz częściej się przekonujemy, że miłosierdzie to działanie, to czyn, to trudna, zmuszona i nie zawsze wdzięczna praca. Po raz kolejny przekonałam się o

tym w związku z pomocą charytatywną w postaci 3 ton kasz, którą niedawno ofiarował nam fundacja Jerzego Waldorffa. Przynajmniej z ręką na sercu — nie lubimy takiej pomocy. To znaczy nie lubią jej ludzie, którzy sami jej nie potrzebują, ale ze względu na pełniąca funkcję społeczną lub zawodową powinni się zająć jej podziałem. Co innego, gdyby ta pomoc zawierała coś bardziej atrakcyjnego — np. cenną aparaturę, deficytowe leki lub delikatesy. Do podziału takiej przesyłki znalazłoby się niewątpliwie wielu ochotników — zarówno organizacji, jak i poszczególnych osób. Zaś z kaszą lub innymi prozaicznymi produktami ofiarodawcy często muszą chodzić od Piłata do Heroda i błagać, by ktoś chciał to wziąć i zająć się podziałem między potrzebującymi. Komu potrzebny jest taki kłopot — pracy dużo, a rozgłosu mało, wielka mi akcja miłosierdzia — rozdawanie ubogim kaszy..."

Fundacji Jerzego Waldorffa udało się: jej przesyłka zajęło się katolickie Stowarzyszenie Polaków na Litwie. W domu parafialnym przy kościele pw. Św. Kazimierza w Nowej Wilejce znalazł się ką, gdzie tymczasowo umieszczono worki z kaszą. Stowarzyszenie ogłosiło w „K. W.”, że przedstawiciele kół KSPL mogą się zgłaszać w ciągu trzech dni ze spisami potrzebujących po odbiór kaszy.

„Kurier Wileński” wybrał się do Nowej Wilejki zaraz pierwszego dnia. Oczywiście wyobrazi już widzieliśmy długą kolejkę staruszków i rażnie uwijających się przy podziale kaszy członków stowarzyszenia. Mieliśmy zrobić nawet zdjęcie pił. miłosierdzie w akcji, czy coś w tym rodzaju. Nic z tego. W domu parafialnym zastaliśmy tylko

prezesa stowarzyszenia pana Władysława Mackiewiczą i kilka staruszek, które nieśmiało drżącym głosem pytały, czy to rozdają dary z Polski. Bez względu na to, czy ktoś jest młody czy stary, zdrowy czy chory, nieśmiały czy z tupetem, wyciągnięcie ręki po pomoc jest zawsze upokarzające... wie o tym każdy, kto kiedykolwiek był w potrzebie.

Tego dnia prezes KSPL nie nie rozdawał, robił tylko spis zgłaszających się pojedynczych osób i zapewniał staruszki, że pomoc zostanie im dostarczona wprost do domu. To logiczne, akcje charytatywne powinny przebiegać w sposób zorganizowany, w innym wypadku, jak to nieraz bywało, znalazłoby się sporo naciągaczy, którzy otrzymają dar po pół godzinie sprzedają za półlitrowkę.

Stowarzyszenie Katolickie obrało więc inną, rozsądniejszą drogę. Prezesi kół stowarzyszenia przy różnych parafiach mają spisy potrzebujących, zgłaszają się z tymi spisami i otrzymują pomoc hurtowo, potem dzielą to w swoich parafiach i dostarczają staruszkom. Jest to kłopotliwe, potrzebny jest transport, poza tym kasza jest w czterdziestokilogramowych workach, więc trzeba ją przepakować po kilka kilogramów, zważyć i wreszcie dostarczyć ludziom, do domów... Ale już mówię, że miłosierdzie to praca. Potwierdzają to jeszcze raz prezesa charytatywnego kół KSPL przy parafii Św. Kazimierza pani Leoncja Andrukiewicz, która stała się za starannie prowadzonym spisie, w którym figuruje ponad 80 ubogich staruszków.

— Nasze spisy są stale odnawiane — mówi już niemłoda, ale niezwykła energiczna i sympatyczna pani Leoncja. — Niektórzy nasi podopieczni odchodzą na zawsze (wiadomo — starzy chorzy ludzie), ale w naszych trudnych czasach wciąż dochodzą nowi. Nie ograniczamy się do rozdawania darów, odwdzięczamy swoich podopiecznych w Święta Wielkanocne, Bożego Narodzenia.

— Ale do tego potrzebni są przecież ludzie gotowi poświęcić swój wolny czas, nie bojąc się wysiłku...

— Mam grupkę takich, mogłoby ich być, oczywiście, więcej, ale nie możemy

wszak nikogo do tej pracy zmuszać, nasi ludzie robią to z potrzeby serca.

— A jak robiliście spisy?

— Na podstawie spisów Litewskiego Czerwonego Krzyża, poza tym część adresów otrzymaliśmy w starostwie, niektórzy e nazwiska podpowiedzieli nam ludzie, umiający dostrzec cudzy ból, niekiedy staruszkowie zgłaszają się sami, ale raczej rzadko...

Podopieczni pani Andrukiewicz mają szczęście, to samo można powiedzieć o podopiecznych innych kół KSPL, ale nie zapominajmy, że nie w każdej parafii jest takie kóło, a spisy Czerwonego Krzyża i starostw na pewno są niekompletne. Więc co będzie z ludźmi, którzy są w potrzebie a nie figurują w żadnych spisach?

Kryzys gospodarczy najbardziej dotknął ludzi najmniejszej amocnych — emerytów, rencistów, inwalidów, samotne matki. A wszystko wskazuje na to, że będzie nam wszystkim jeszcze trudniej, szczególnie tej zimy — po tym, gdy posucha zniszczyła urodzaje. Ale musimy przetrwać ten trudny okres, a przetrwamy tylko w tym wypadku, jeżeli będziemy się wspierać nawzajem. Nasza tragedia zaś polega nie na tym, że nie stać nas na pomoc potrzebującemu, lecz na tym, że jesteśmy niezorganizowani. W ogólnym badaniu nie mogą się odnaleźć ci, którzy chcą pomagać i ci, którzy tej pomocy bardzo potrzebują.

W związku z tym nasza gazeta ogłasza akcję pt. „Miłosierdzie — to działanie”, której celem będzie zbudowanie pomostu między potrzebującymi pomocy i tymi, którzy gotowi są tę pomoc ofiarować. Apelujemy więc do naszych Czytelników o zgłaszanie nazwisk i adresów ludzi, którzy Waszym zdaniem, potrzebują pomocy. Na pewno każdy z Was zna niejedną taką osobę, napiszcie o niej do nas i wyślijcie list w kopercie z adnotacją „Miłosierdzie — to działanie”. Mogą się też zgłaszać sami zainteresowani, ale wiemy, że łatwiej jest mówić o cudzym bólu niż o własnym. Można się też do nas zgłaszać telefonicznie pod numerem: 42-69-65. Powtarzamy raz jeszcze, że czekamy na zgłoszenia zarówno osób potrzebujących pomocy, jak i tych, którzy chcą ją zaoferować. Spróbujemy złożyć bank danych takich osób, który będzie do dyspozycji każdej organizacji charytatywnej.

Kochani Czytelnicy, czekamy na Waszą pomoc — na Wasze listy i telefony. Nigdyśmy się na Was nie zawiedli, mamy nadzieję, że tak będzie i tym razem. Pamiętajmy, że chodzi o losy słabych, bezradnych, samotnych nieszczyśliwych ludzi. Pamiętajmy, że zdrowe społeczeństwo to są dzieci i starcy, kobiety i mężczyźni, silni i słabi, zdrowi i chorzy (nawet psychicznie). Nie może zabraknąć żadnej; z tych części, gdyż będzie to społeczeństwo niepełnosprawne.

Lucyna DOWDO

NA ZDJĘCIU: Czy rzuciłmś grosz właściwemu człowiekowi...

Fot. Bronisława Kondratowicz

Kto ma decydować o modelu szkoły polskiej na Litwie

Okrągły stół redakcji

Szkola polska na Litwie ma swe tradycje, istniała i rozwijała się przez lata przechodząc różne koleje losu. Dziś może się poszczycić naprawdę niezłym stanem: posiada oryginalne podręczniki, ma wyszkoloną kadre, jej absolwenci całkiem niezłe sobie radzą na studiach (szczególnie ci, ze szkół miejskich); liczba polskich klas się zwiększa. A jednak ma też swoje problemy: brak możliwości kontynuowania nauki w ojczystym języku po szkole średniej (poza wyjazdami do RP i od dwóch lat powstającego Uniwersytetu Polskiego w Wilnie); daje się we znaki brak przedmiotów — Polaków z poszczególnych przedmiotów; krucho jest ze specjalistami na wsł.. Kadra nauczycielska, niestety, się starzeje. I to budzi niepokój: kto za lat kilka będzie uczył polskie dzieci?

Wrzaz ze zmianą państwowości, powstaniem niepodległej Republiki Litewskiej, nowym statusem języka litewskiego, bardzo ważną się staje kwestia jego nauczania w szkołach polskich. Obok tego, nowe założenia programu rządowego dotyczące nauczania języka państwowego w szkołach narodowościowych przewidywają w starszych klasach już w tym roku szkolnym wprowadzić nauczanie 1—2 przedmiotów w języku litewskim. Jakle to już są i będą przedmioty, i kto je będzie prowadził — to też jest bardzo istotne. Ważne to, bowiem może spowodować zmianę modelu szkoły polskiej na Litwie.

Te oraz szereg innych, związanych z życiem szkoły kwestii, m.in. wychowaniem młodzieży, jej orientacją w dzisiejszych nowych i nielatających czasach, wymaga — naszym zdaniem — przedyskutowania w środowisku nauczycieli polskich szkół, placówek powiązanych z oświatą. Dlatego właśnie zapraszamy wszystkich zainteresowanych: Polską Macierz Szkołą na Litwie, kierownictwo szkół, nauczycieli na spotkanie w redakcji, we czwartek, 1 października o godz. 16.00. Odbędzie się ono w Domu Prasy na X piętrze, w sali.

DZIAŁ SZKÓŁ I MŁODZIEŻY



SPORT

BISENNY FUTBOL

Jutro kibiców piłkarskich czeka kolejna uczta. Po zwycięstwie od spokojnie eliminacji polskiej mistrzostwa świata 84 między Litwą i Daniją, w ramach turnieju kwalifikacyjnego spotkanie 1/16 finału między polską i litewską drużyną. W tym meczu Polacy przegrali 0:1. W tym meczu Polacy przegrali 0:1. W tym meczu Polacy przegrali 0:1.

karskiej ekstraklasy Litwy było spotkanie wileńskiego „Zalgirisu” z wileńskim „Panerysem”. Piłkarze „Zalgirisu” potrakowali ten mecz, widać, jako ostry trening przed jutrzejszym meczem z PSV Eindhoven i zwyciężyli — 4:0. W ten sposób pewnie prowadzący w tabeli „Panerys” stracił pierwsze punkty, ale pozostał w roli lidera, a to dlatego, że „Zalgiris” rozegrał o jeden mecz mniej.

◆ Cztery drużyny reprezentują w tym roku Polskę w rozgrywkach o europejskie puchary. Największe szanse awansu do dalszych gier mają poznański „Lech” w Pucharze Europy, który w pierwszym meczu zwyciężył na własnym boisku, „Skonto” Ryga — 2:0 oraz GKS Katowice w Pucharze UEFA, który potrafił przed dwoma tygodniami zremisować z „Galatasaray” Stambul 0:0. Niekłe szanse na awans mają natomiast w Pucharze Zdo-

bywców Pucharów „Miedz” Legnica (w pierwszym spotkaniu przegrana z AS Monaco — 0:1) i w Pucharze UEFA — Łódźki „Widzew” (w pierwszym meczu remis z „Eintracht” Frankfurt — 2:2).

W sobotę i niedzielę grane były kolejne spotkania w piłkarskiej futbolowej ekstraklasie Polski. Na prowadzeniu utrzymał się bronący tytułu mistrzowskiego poznański „Lech”, wygrywając na wyjeździe z „Siarą” Tarnobrzeg — 1:0.

AMERYKIANIE ZNOW W LITWIE

Na początku grudnia w Teksasie w finale o „Srebrną salaterkę” zmierza się drużyny USA i Szwajcarii. W półfinałach Szwajcaria zwyciężyła Brazylię — 5:0, a USA — Szwecję — 4:1.

2. Ostatni Romantyk

FERDYNAND RUSZCZYC — DWIE NATURY

FERDYNAND RUSZCZYC — DWIE NATURY

Antenaci od strony jego ojca mieli za sobą listę długich pokoleń pochylonych nad glebą. Od strony matki był świat, w którym chmurę grzła najomniciej, a wraz z nimi szum morza i śpiew Wikingów. Nieszababka była Dunką — powie dziś bawiaczy w Wilnie syn Ferdynanda Ruszczyca — Oskar Ruszczyk.

Dwie natury stopiły się w artystyce, jak w tym jego słynnym obrazie „Ziemia”, który jest tych dwóch natur wymownym odbiciem — tu: gleba, socha, praca wołów, tam: wraz z chmurami niebyszyła żarliwość, krzyk ku światu.

MATKA

Rolę najekscytowniej doradcy i krytyka przy powstawaniu jego obrazów odegrała przede wszystkim — matka. 8 października 1898 wpisze do swego „Pamiętnika”:

„Podziwiam trąność sądów. Mamu o malarstwie. Uwagi jej dla mnie nieoszacowane. Zastępuje mi mentora. Codziennie pokazuje Mamie swoją robotę. I z uwagą jej nabieram wskazówek i zachęty do pracy. Dziś pochwaliła miejsce na obrazie, które by tylko bardzo wprawne oko zauważyło, a z tego, że poraziła mi przygotowane jeszcze kilka wileńskich podrządków widzę, że dotychczasowe moje prace nie zadowalniają jej. I wpatrując się w swoje dwa obrazy rozumiem Mamę intencję — w pierwszym wykonanie przostawia wiele do życzenia, w drugim temat mało znaczący. Jeszcze dziwniejsze, iż poraziła mi użytkownik motywy, jakie dają miłotane przez wiatr drzewa, wtedy kiedy właśnie taki motyw ciałem nie zajmuję, a z nikim nim się nie dzieliłem...”

Pisał o podczar przy nad obrazem „Kareta” przemienionym później w „Balladę” zakończoną w 1899 roku. (w początkach stycznia 1901 została ona własnością Henryka Sienkiewicza.) I później po latach (lipiec 1905 r.) podczas pracy nad „Legendą”:

„Maluje. Tak, maluje. Najgorzej jak się oszczędza jakis kawał obrazu. Radzę się Mamie. Wracaj jeszcze raz i radzi koniecznie usunąć zbyt jasną i rozpraszkującą uwagę plamę. Ma słuszność...”. A w innym znów miejscu: „Ostatcznie przemalowałem wodę i pianę. Mamą uleszona, że doprowadzam obraz do końca, opowiada o tem Papię. Mama powiada, że czuje się jak gdyby kół Jej prezent zrobił. Tak mi dobrze...”

Pisał to człowiek dojrzaly, który już wraстал w sławę. Lata wcześniej, a dokładniej rok 1900 przyniosł mu wydarzenia niewątpliwie ważne dla jego dalszego życia. Na wiosnę zapropo-

nowano mu kandydowanie do Towarzystwa Sztuki. W maju po raz pierwszy odwiedził Kraków i po raz pierwszy tam wystawił. Były to dni wielkich i trwałych kryzysów, a równocześnie był to okres ogromnych sukcesów. W połowie czerwca udał się do Berlina, a następnie do Kopenhagi, gdzie odwiedził rodzicą swą matkę. Jego wizerunek, wypowiedzi z tych podróży ścisła i wyraźna o tym, jaką drogę zyciową sobie obrał.

19 czerwca 1900 (Berlin): „...tesknę do swego kraju, Ci ludzie i ta kultura stał się dla mnie obcymi. Wspróbowalem siebie, patrzyłem długo okiem krytycznym na to co było naszym i wreszcie pokochałem naszą przeszłość, nasz kraj. Czuję się synem jego i czuję swe obowiązki względem niego...”

1 lipca tegoż roku notatka z Kopenhagi:

„...Czuję się tu, w Kopenhawie tak, jak przed czterema tygodniami kiedy widział Kraków po raz pierwszy: To też „moje” i ja mnie czuję tej kultury...”

KRAJOBRAZY ZNAD WILENKI (WILEJKI)

Prawie równoległe z kształtowaniem ostatecznej wersji „Ballady” przeżywał dwa krajobrazy znad Wilenki (Wilejki), płynące wśród wysokich brzegów. Zestawienie tych obrazów, których pierwsze pomysły zarysowały się w odstępie zaledwie kilku miesięcy, ukazują charakterystyczne cechy talentu tego artysty. Dla niewielkiego odcinka tego samego krajobrazu Ruszczyk znalazł dwie bardzo odmienne interpretacje — liryczną w ciszy leniwego wieczoru i dramatyczną w spienionym wiosennym potoku.

7 czerwca 1899 r. zanotuje: „...Od świętego Jana koło Ber. nardynów, przez Zarzeczce Kraków, wyszedłem pieszo w stronę Wilejki. Oboki duże, białe na błękitie (motyw „Ziemi”) przy upale zapowiadały niespokojny dzień. To też: już na Poplawach zjapał mnie gwałtowny deszcz i przez dobę i pół godzinę musiałem siedzieć w marowanym mlynie na Poplawach. Dalej ścisłe miejsca nad Wilejką.”

Parł „Markucie”. Torom kolejowym. Biorę na lewo i tu o jaką pół wiorst od koleł — niespodzianka: widok z wysokiej góry na rzekę, młyn, zastawy, kizaki i lasy. Gotowy obraz. Py-szyje. Rysuje.”

Wracam do koleł i idę dalej patrząc z lewo w prawo. Numery na słupach telegraficznych idące we wstecznym porządku zapowiadały mi Wilejkę. Oto i most żelazny i ten tak prosty w liniach śliczny motyw. Na stacji zjadam obiad a potem przez las wracam na most i ry-

suję. W rysunku coś dobrego widzę. Po 6-ej wsiadam do pociągu na Wilno...”

12 czerwca zrobił pierwszy szkic ołówkiem kompozycji obrazu. Brak w nim jest jeszcze motywu bramy na pierwszym planie i spoglądającej na rzekę postaci. Pojawi się ona dopiero w rysunkach z 22 września tegoż roku, które powstały w drodze przez Nową Wilejkę z Wilna do Bohdanowa. Po zgromadzeniu materiałów rysunkowych przysłał artysta do malowania obrazu.

16 listopada 1899 napisze: „Zaczętem. (w. Wleczór. Wilejka)”. Do pracy nad tym obrazem będzie powracał niejednokrotnie, przemaslowując go, w szczególności — przerabiając wodę (wodę — „oko pejzażu” przerabiał często także w innych swoich pracach). 10 października 1900 r. napisze: „Skonczylem „Wilejkę”. I w dwa dni później: „Jeszcze maluje „Wilejkę”. A po tygodniu: „...Wilejki” („Spokój wieczorny”) nie poszłe do Warszawy. Jakoś mi zawsze źle, kiedy czegoś nie daje na wystawę.”

MICKIEWICZ, SŁOWACKI — MIŁOŚĆ PRZEZ SZTUKĘ I BÓLE

14 grudnia 1898: „Obecnie jestem cały przejęty urokiem jednej postaci, jednego dzieła, jednego zycia — Mickiewicza. Mogę powiedzieć, że dopiero niedawno czalem testestwem go pokochałem. Uwielbiam go nie tylko przez cześć dla wileńskiego poety, dla geniusza, a oceniam go dla siebie i pokochaniem przez sztukę i bóle...”

13 czerwca 1899: „Żyję przez te dni z cieniem Słowackiego. Pamiętniki lub listy innych artystów — twórców są dla nas jak opisy z podróży do krajów dobrze nam znanych...”

I — dwa dni później: „Caly dzień spędziłem ze Słowackim. Towarzystwem mu nad Morze Martwe, byłem we Florencji, widziałem go w Paryżu i szłałem to credo duszy zwołującej, która do ciągłej tortury się przyzwyczaila i w niej widzi cel swego istnienia. Biedne zwołane serce!”

Śliczne są jego listy z Genewy, z podróży do Włoch. Z tej podróży wyciągają dla siebie złote nici. Z nią się uszkoło nad świat zwykłych potrzeb i obowiązków w krainie innych przeczuć. Odszedłem swę uczucia — jak mówi Słowacki — „jak gdybym kwiaty zerwane i już nieco zwieźle wstawili do wody, aby głowę podniosły...”

Wtedy nie podejrzewał jeszcze, że nie tylko duchowo, ale i poprzez materię — wileńskie mury — będzie ze Słowackim związany na długie — długie lata, kiedy zamieszkał w tym samym domu, w którym został rażony piorunem ojczym Juliusza Sło-

wackiego profesor Becu... Ale to będzie za późno. Na długo przedtem zostanie związany z Warszawską Szkołą Sztuk Pięknych.

POWRÓT NA LITWĘ

Pierwszy okres swej działalności w Warszawie Ferdynand Ruszczyk scharakteryzował latem 1905 roku:

„...Przybyłem do Warszawy pełen świetlistej wiary, pełen potrzeby dawania, pełen wielkiej radości życia i piękna. Przyszędem niosąc w ręku kunstowne naczynie pełne drogocennego płynu. I oło niespodzlane, brutalne, nawpół ukryte szturchnięcie! Chwytnie jest jeszcze mojej całej twórczości w reku niósł. A jednak coś z drogiego, wonego płynu u było wytrącone i zmarowane.”

Czy było potrzeba? Może. Może nie wolno nam ludzi się, nie wolno młóc ludzi za lepszych niż siebie. Włoczenie musimy zawsze czuć ból niezrozumienia i wiedzności... I dalej: „Peten sprzecznym ucząc zapala i gorczy wracam na Litwę...”

Choćby ciągle jeszcze związany z Warszawską Szkołą Sztuk Pięknych, Ruszczyk coraz częściej uczestniczył teraz w pracach wileńskich. Ogólna sytuacja w Rosji po 1905 roku pozwalała snuć marzenia także o nowych możliwościach w zakresie rozwoju sztuki i kultury artystycznej, rokuje pewne swobody dla narodów wchodzących w skład imperium rosyjskiego.

12 lutego 1906 r. Ferdynand Ruszczyk odnotowuje:

„O 10-ej przyjechałem do Wilna. Masa nowych pism... w sprawie odwołania kościoła św. Anny. O 5-ej pierwsze posiedzenie komitetu Mickiewiczowskiego...”

13 lutego 1906 r.:

„Daję depeszę do Bohdanowa pierwszy raz po poszuki! To o czym od dawna marzyłem — założenie Szkoły Sztuk Pięknych w Wilnie — zaczyna przybierać realne kształty. Jak gdyby ludzie zgadywali moją myśl, dziś po raz trzeci — od trzech dni — mniem o to pyłano.”

14 lutego 1906 r.:

„Stuletnia wystawa” — od czasu Mickiewiczowskich do obecnych. Kultura na Litwie w ciągu tych stu lat. Wydawnictwa. Pamiatki. Nauka (Uniwersytet Wileński). Sztuka (budownictwo, malarstwo, rzeźba). Zdobnictwo ludowe. Urządzenie mieszkań. Meble.

Mam uczucie, że kogoś bardzo drogiego uścisnął, że byłem kochany. A kiedyś w młasta wyjeżdżał obraz w Ostrze Bramie był odsłonięty i grały organy...”

16 sierpnia 1906 r.:

„...Omawiamy sprawę kościoła św. Anny. Zachodzę do św. Jana. Tam w rogu obok chorągwy z oleodukiem i tandentym „złoty” szlaczkiem, jedna z cudnym wypukłym wyszczem z

XVII-go wieku. O 1-ej godzinie Komitetu. Omawiamy restaurację del. Niedbałto Bystu. Wskazywają — zgłoszenia — banli.

Przekładam cięte... Gdy mówię o tym, że nie mam jeszcze litewskiego wizerunku, że jestem... że sama musi wyzyskiwać... o swojej niewiedności. Zaczęto tu ludzie poczucie swego... wość. Tu na próżno... kim głosem. A jednak... wszystko pragnął... czas oślaść tu, w Wilno...”

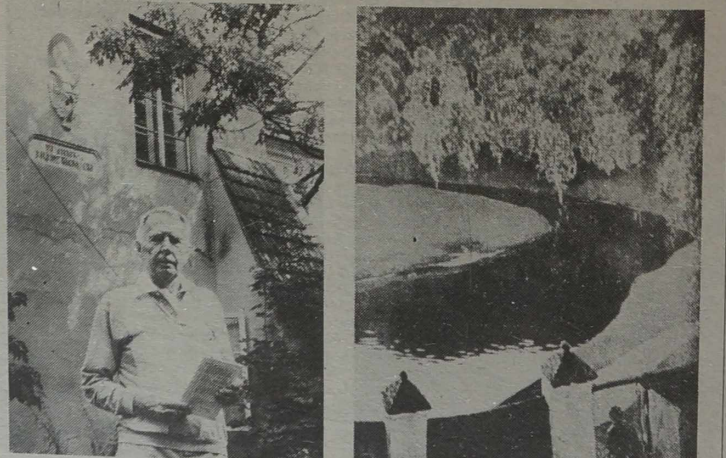
Ten „jakis czas”... 28 lat — praktycznie... ca jego życia, z którym... się (1936) w Bohdanowa... — Przez ostatnie... od 1932 roku: ciężko... był sparaliżowany. P... czasie byłąsż zmuszeni... tym teraź... (Zamkowej) 24... rzył się ten dramatyczny... dek z profesorem Becu... ogromnym wzruszeniem... raz przy tym domu Z... śnie okiem, wtedy który... scianie domu została... plaskorzeźba Juliusza... według projektu... — przez pięć... lem na „szereki świat... dziedzinie wileński... nie zmieniło. Nawet... stał ten sam to samo... obramowane kłata. W... nin ja na świat przy... cieć mieszkał w innym... przy Zarzeczce 24. Trudno... mam teraz opisać uczucie... ścisłam przy konfrontacji... dzieł... tamte lata w Wilnie... tego zwąże narzynie... cę... Żeby na nie spojrzeć... szcze raz przyzję...”

To mówi syn Ruszczyca... Ruszczyk, jedyny z liczących... dzieństwo zamieszkały... cami Polaki. (co... świat serce), chcąc... przez przypadek. Z... ekonomista i psycholo... nych wędrowałach przez... krajów i państw, g... siadł w Stanach Zjed... Ameryki. Do Wilna przy... raz zaledwie na parę... stanowczo za mało —... żeby móc tu prawdziwie... Wróć tu jeszcze...”

(Cdn.)
Alwidia ROSKA

NA ZDJĘCIACH: repr. obraz Ferdynanda Ruszczyca „Wieniec — Wilejka” (1900); sierpień 1992 — syn Ferdynanda Ruszczyca Oskar Ruszczyk na lew... w którym wraz z rodzicami... kał przed 15 lat.

Fot. Bronisława Kondratowicz



UKF 69.05

Znad Wilii

Rozgłośnia radiowa

Radio Znad Wilii” proponuje codziennie w godzinach 14.00—02.00 stałe audycje informacyjne, retransmisje programów Radia BBC, ogłoszenia i kursy walut, konkursy oraz następujące audycje autorskie:

29 września — wtorek: 23.10 — „Tylko o miłości” program

Edmunda Sztengiera 24.00 — „Murzykorama” — 30 września środa: 23.10 — „Wieczór z jazzem” program Edmunda Sztengiera 24.00 — „Godzina poezji” wiersze Stanisława Galeskiego, którego czyta Irena Wojciechowska

1 października — czwartek: 23.10 — „Przy komunikacji Aliny” program Edmunda Sztengiera 24.00 — „Złota myśl” poduszka”

2 października — piątek: 23.10 — „Portret artysty — Jarawa” program Edmunda Sztengiera 24.00 — „Złota myśl” poduszka”

23.10 — „Portret artysty — Jarawa” program Edmunda Sztengiera 24.00 — „Złota myśl” poduszka”

REDAKCJA „KURIERA WILEŃSKIEGO”
zatrudni ekonomistę, ewentualnie prawnika do pracy organizacyjno-komercyjnej.
Prosimy o uprzedni kontakt telefoniczny pod nr 42-79-01.

LISTY KANDYDATÓW WYSUNIĘTYCH PRZEZ PARTIE POLITYCZNE, RUCHY SPOŁECZNO-POLITYCZNE I KOALICJE UCZESTNICZĄCE W WYBORACH DO SEJMU REPUBLIKI LITEWSKIEJ

LITEWSKA DEMOKRATYCZNA PARTIA PRACY

1. Brazauskas Algirdas Mykolas
2. Gyllys Povilas
3. Juršėnas Česlovas
4. Velikonis Virmantas
5. Kirklis Gediminas
6. Jaskielevičius Leonardas Kestutis
7. Veselka Julius
8. Būdytis Antanas
9. Genzėlis Bronislovas
10. Šlaunėlis Irena
11. Proneckis Mykolas
12. Lincėvičius Linas Antanas
13. Petkevičius Vytautas
14. Papovas Petras
15. Lintikas Vytautas
16. Bernatolis Juozas
17. Lozaraitis Albinas
18. Vitkevičius Pranciškus Stanislavas
19. Germanas Neris
20. Baranauskas Juozas Gediminas
21. Albertynas Albinas
22. Rupelka Benediktas Vilmantas
23. Nekrošius Juozas
24. Stakvilevičius Mindaugas
25. Visakavičius Marijonas
26. Bulnevičius Vytautas Algimantas
27. Kunčinas Algirdas
28. Bubnys Vytautas Jurgis
29. Arbačiauskas Vytautas
30. Bendinškas Aleksandras
31. Kabilius Jonas
32. Karosas Justinas
33. Bulavas Juozas
34. Gedraitis Alfonsas
35. Bastys Juozas
36. Navickas Alfonsas
37. Požėla Juras
38. Kalrys Antanas
39. Jūrkinaitė Gema
40. Ražauskas Algirdas
41. Zimnickas Vytautas Vidmantas
42. Baskas Antanas
43. Cricius Algirdas
44. Šumakaris Vytautas
45. Burblėnė Sigita
46. Adomaitis Zenonas
47. Alesonka Leonas
48. Paviržis Gediminas Adolfas
49. Pocius Algirdas
50. Kubertavičius Kestutis
51. Mačiulis Valentinas
52. Saulius Vytautas
53. Sniežko Karol
54. Juškus Vytautas
55. Pranevičius Vincentas
56. Sadkauskas Algirdas
57. Bieškys Romualdas Ignas
58. Ivaškevičius Arvydas
59. Markauskas Rimantas
60. Grelmas Algimantas Antanas
61. Tauras Algimantas Povilas
62. Jagūnina Bronislovas

63. Bajoras Arvydas
64. Nesteckis Antanas
65. Salamakinas Algimantas
66. Zebrauskas Juozas
67. Bulovas Virgilijus Vladislavas
68. Zurinskas Ričardas
69. Ražukas Virgilijus
70. Kolosauskas Feliksas
71. Povilaitis Zigmas

RUCH SPOŁECZNO-POLITYCZNY LITEWSKI ZWIĄZEK WITŃSKOCI

1. Sustauskas Vytautas
2. Budnikas Antanas
3. Pakėnas Brunonas
4. Budnikas Juozas
5. Volungevičius Edmundas Algimantas
6. Budnikas Gediminas
7. Juozapavičius Pranciškus Mindaugas
8. Kuodis Sigitas
9. Kallbatas Vytautas
10. Katinas Lionginas
11. Peškaitis Jonas
12. Vaitkevičius Edvardas
13. Luobikis Gediminas
14. Kisonas Česlovas
15. Šabastjanekas Algirdas
16. Gaslunas Jonas Kestutis
17. Pečienė Janina
18. Olekas Tekstonas
19. Macijauskas Eugenijus
20. Svarėvičius Stasys

LITEWSKI RUCH UMIAKOWANYCH

1. Gentvilas Eugenijus
2. Šimėnas Albertas
3. Kropas Stasys
4. Satkevičius Zigmundus Vytautas
5. Kilmas Jonas Rimantas
6. Dambrauskas Albertas Algirdas
7. Kačinskas Virgilijus
8. Šimėnas Jonas
9. Vallonytė Birutė
10. Vaišvila Zigmas
11. Graukauskas Ljudas
12. Čepas Vytautas
13. Šliužas Pranciškus Alfredas
14. Ramonas Alfonsas
15. Rlepšas Edvardas
16. Kaščionis Petras
17. Rimkevičius Edmundas
18. Stukas Gendrikas
19. Tregub Leonidas
20. Miltūnas Vidmantas
21. Cėponis Vytautas
22. Dautarius Juozas
23. Stonys Rimantas
24. Albrechtas Juozas
25. Prekevičius Kestutis
26. Kulšėšius Kazimieras
27. Baldišis Viljus

KU UWADZE WILNIAN

Informujemy wilińian, że 1 października br. upływa termin, gdy możecie jeszcze złożyć podanie w sprawie otrzymania pomocy państwa w zaopatrzeniu się w lokal mieszkalny.

Osoby pragnące i uprawnione do otrzymania tej pomocy, zwracają się do odpowiedzialnych pracowników swej instytucji, przedsiębiorstwa lub organizacji, którzy powinni mieć blankiety podań i ankiety, otrzymane w wydziale mieszkań i pomieszczeń (gab. 113) Wileńskiego Zarządu Miejskiego. Wypełnienie odpowiednie dokumenty i odpowiedzi pracownik waszej instytucji, przedsiębiorstwa lub organizacji odnosi je do wydziału mieszkań i pomieszczeń (gab.

Tylko do 1 października

113). Jeżeli w waszym zakładzie pracy nie ma wyznaczonego odpowiedzialnego pracownika (albo nie pracujecie), to potrzebne dokumenty w sprawie otrzymania pomocy państwa składacie w starostwie według miejsca zamieszkania.

Zwracamy uwagę na to, że podanie w sprawie otrzymania pomocy państwa mogą składać i osoby wpisane już do kolejk w swych organizacjach albo według miejsca zamieszkania, i osoby, które od nowa uzyskały prawo do pomocy państwa w zaopatrzeniu się w lokale mieszkalne. W razie niezłożenia wyszczególnionych powyżej dokumentów do 1 października br, osoby nie będą

uwzględnione do kolejki na prawo warunków mieszkaniowych, a osobom, które w tym czasie obecności w kolejkę nie zgłosiły, podania w sprawie otrzymania pomocy państwa. Więcej piszcie!

W sprawach doręczania dokumentów odpowiedzialni pracownicy przedsiębiorstw, instytucji, organizacji mogą się zwracać telefonicznie: 61-54-42.

Konsultacji udziela się w wydziale mieszkań i pomieszczeń Zarządu Miejskiego, gab. 113 w poniedziałki, czwartki i piątki w godz. 11-12, we wtorki i soboty w godz. 14-15

KANAŁÓW KILKA — TELEWIZJI MOC

Jeszcze jeden debiut

Rok bieżący jest szczególnie owocny w nowym programie telewizyjnym. I o ile przed rokiem w zupełności zadowalał nas jeden program republikański, to dziś jest inna sytuacja. Od 1 stycznia obok pierwszego programu republikańskiego zaczął działać drugi program Telewizji Litewskiej, który częściowo wyrugował pierwszy program moskiewski. A od marca można też obejrzeć audycje, które przygotowuje redakcja Litwy Wschodniej. Prezentowane są na kanale 38, czyli na tym, na którym transmitowana jest Telewizja Polska. Czy na danym etapie, kiedy jesteśmy, delikatnie mówiąc, nieco ubodzy i nie stać nas na nowe kanały, potrzeba nam tyle republikańskich programów telewizyjnych — dyskuować nie musimy. Tym bardziej, że i te, które są, nie zadowolają widzów — są nudnawe, mocno dyskusyjne. No ale to inna strona i na ten temat są też inne głosy, inne opinie. Dziś mowa o czym innym — a mianowicie o jeszcze jednym debiucie: na 26-decymetrowym kanale zaczęła działać jeszcze jedna telewizja.

Poprosiliśmy zastępcę redaktora tej telewizji Sauliusa SONDECKISA o kilka słów dotyczących tego wydarzenia.

— Debiutowaliśmy przed tygodniem na 26-decymetrowym kanale i nasze pierwsze audycje

mogli obejrzeć mieszkańcy Wilna i pobliskich rejonów, gdyż nasz nadajnik może transmitować audycje na odległość tylko 30 kilometrów od stolicy. Rozlokowaliśmy się w byłym zarządzie budowlanym, niedaleko ul. Wytenio, gdzie właśnie jest nasz nadajnik i mieści się redakcja. W zasadzie pracujemy na umowie, czyli chcemy wypróbować na co człowieka stać, a potem przyjmować go na stałą pracę. Rozumiemy bowiem doskonale, że powstając obok istniejących redakcji telewizyjnych musimy konkurować. Nie boimy się tego, wręcz odwrotnie jesteśmy gotowi do boju — znaleźliśmy dużo zdolnej młodzieży i rezerwy na pewno są. Zawarliśmy też wiele umów z państwami zagranicznymi na prezentację filmów, audycji. Co prawda, musimy za to płacić duże pieniądze, no ale to taki wymóg czasu. Musimy więc zarabiać — reklamą, działalnością komercyjną, videofilmami o Litwie.

Do nowego roku nasza telewizja będzie prezentowała swe audycje raz tygodniowo w piątki od godziny 21 do północy. Orientujemy się w zasadzie na audycje informacyjne, publicystyczne, sporo miejsca poświęcimy ekonomice, komercji. Będziemy też dawali porady, jak planować budżet rodzinny, gotować

tanio i smacznie. Planów mamy dużo. Przewalimy też rozmowy z Departamentem ds. Narodowości o przygotowaniu audycji dla ludzi różnych narodowości zamieszkałych Litwie. Nie oznacza to, że wprowadzimy audycje w języku polskim czy białoruskim — chociaż mogą być one w litewsku. To samo dotyczyć będzie Rosjan, Białorusinów. Nie zasklepimy się w obrębie 30 kilometrów od Wilna, jak teraz. W następnym roku nas pewno zostanie przedłużony czas trwania i sadzimy że uda się nam codziennie prezentować swe programy po 3-4 godziny, a piątki, soboty i niedziele całe dni.

Jestemy telewizją prywatną, od nikogo nie zależymy. Jak przetrwamy — to nasze zadanie. Jesteśmy pełni optymizmu, mamy dobrą aparaturę japońską, dobre filmy amerykańskie, cięsto swe programy dziecięce.

No cóż, tyle zastępca dyrektora. Widz sam zdecyduje o oglądaniu. Co prawda, nie zdaniem widza jest brane pod uwagę. Na kilku kanałach tenże się zarządza walka — wykręcają się popularne ulubione audycje, a na ich miejscu na gwałt wskanowane nowe. Czyli miłość na siłę dla widza. A dla pracowników telewizji ambilna walka o swój program. No, bo pomyślcie, czy to nie frajda — prywatna telewizja. Gdzie wtedy ktoś może powiedzieć, że daleko nam od Europy.

Helena GLĄDZKOWSKA

„Dopóty dzban wodę nosi...”

„Zielony mosteczek uginą się...” — chce się zanucić oglądając zamieszczone niżej zdjęcia nasze fotoreporterki Bronisławy Kondratowicz. Tylko że nie jest aż tak wesoło, jeżeli spojrzeć realnie, bo te „uginające się” mosteczki pod większym ciężarem lada dzień mogą runąć... A odnowić je, wyremontować

jakos nikt się za bardzo nie kwapi. Ten wiszący mostek nad Wilią (zdjęcie od lewej) łączy mieszkańców wsi Strypuny, Liciany Czerwonego Dworu (rej. wileński) ze stacją kolejową Skiersabaliai. Tędy chodzą dzieci do szkoły, gospodynie po zakupy do najbliższego sklepu. Jak

długo przetrwa w takim stanie?

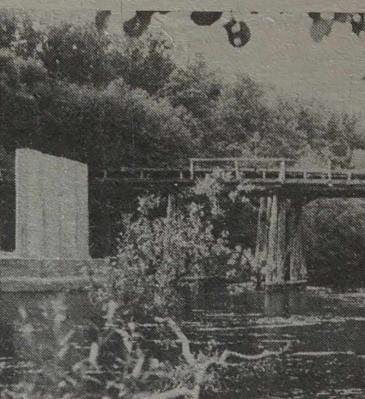
Natomiast drugi most (zdjęcie od prawej) przez Zejmianę znajduje się we wsi Drużyje w rejonie święciańskim. Tutaj na rozstaju dróg jest szczególnie niezbędny zarówno dla mieszkańców okolicznych wsi, jak też robotników z wileńskich zakładów

„Plasta”, „Rifa” i in., którzy tędy podążają do malowniczych okolic jezior święciańskich, nad których taflą wodną znajdują się ich domy wypoczynkowe.

Jak twierdzą miejscowi mieszkańcy, to właśnie w trakcie wznoszenia tych domów, pod kołami ogromnych ciężkich samochodów wypełnionych materiałami budowlanymi, wiele ucierpiało i tak już sfatygowany most. Icho-

ciaż jest on w lepszym stanie, niż istniejący obok starożytny — zbudowany przez Niemców w czasie wojny, wymaga odnowy. Zakłady wileńskie, jak jedne z poważniejszych użytkowników — zainteresowane w bezpieczeństwie swoich ludzi, w swoim czasie wydziały nawet fundusze na budowę nowego mostu. Przywieziono stropy, inne materiały i praca się rozpoczęła... ale ostatnie wydarzenia w życiu gospodarczym, a szczególnie wzrost cen, brak materiałów budowlanych zrobili swoje. Skończyły się fundusze i praca przy wznoszeniu mostu utkwiała w martwym punkcie. Zakłady teraz nie stać na dalsze asygnowania... a przejeżdżający nadal sila rzeczy kryzysiała ze starego mostu. Aby to trwało jak najdłużej, ale nie warto zapominać porzekadła: „Dopóty dzban wodę nosi...” i zanim jeszcze „nosi” zabraknie przynajmniej do naprawy starego mostu. Myślę, że w tej sprawie mają wiele do powiedzenia również starostowie gmin, na których terenie znajdują się te mosty oraz zarządy rejonów.

Danuta WOJTUSIAK



Telewizja

WTOREK, 29 WRZEŚNIA
LTV-1

9.00 — Program. 9.05 — Język litewski. 9.35 — Dla małych i dużych. Film dok. 10.05 — Program kulturalny. 17.30 — Dziennik. 17.45 — Wybory do Sejmu-92. 20.00 — Dobranocka. 20.25 — Reklama. 20.30 — Panorama. 21.00 — Wybory do Sejmu-92. 23.15 — Dziennik wieczorny. 23.30 — Wybory do Sejmu-92.

Program Litwy Wschodniej

17.55 — Program. 18.00 — Reporter. Wiadomości w jez. litewskim. 18.10 — Mosty. 18.30 — Dotknięcia. 18.50 — Wystawa. 18.55 — Telesport. 19.00 — Reporter. Wiadomości w jez. polskim. 20.10 — Jeszcze nie śpi...

Warszawa

11.00 — „Pogranicze w ogniu” (5) — serial TP. 12.00 — Giełda pracy, giełda szans. 12.45 — Przyjemne z pozytywem. 12.30 — Gdzie kołyska twoja — reportaż. 13.00 — Wiadomości. 13.10 — Program dnia. 13.15 — 17.00 — Telewizja edukacyjna. 17.05 — Dla dzieci: „Tik-Tak”. 17.50 — Język angielski dla dzieci. 18.00 — Telexpress. 18.20 — „Tom i Jerry” — serial prod. USA. 18.50 — „Murphy Brown” — serial komedijowy prod. USA. 19.15

— „Pokoik na Kremlu” — film dok. 19.45 — Wojskowy program dokumentalny. 20.00 — Wieczorynka. 20.30 — Wiadomości. 20.55 — 7 minut dla ministra pracy. 21.10 — Historia kina: „Tron we krwi” — film fab. prod. japoński. 23.05 — Listy o gospodarce. 23.35 — Program rozrywkowy. 23.45 — Wiadomości. 0.05 — Wiciorz z... agentem program satyryczny. 0.45 — Powrót bardów — Tadeusz Krok.

Ostankino

5.00 — Dziennik. 5.20 — Gimnastyka poranna. 5.30 — Poranek. 7.50 — Kreskówka. 8.00 — Dziennik. 8.20 — Film fab. „Bogaci też płaczą”. 9.05 — Przegląd piłkarski. 9.35 — Koncert. 10.00 — I ja żyłem w Syberii. 10.30 — „Błahostki życia” — spektakl TV. 11.00 — Dziennik. 11.20 — Dziennik ekspres filmowy. 11.20 — Film fab. „Adiutant jego wysokości”. 12.30 — Film fab. „Formuła miłości”. 14.00 — Dziennik. 14.25 — Dla ludzi interesu. 14.40 — W świecie pieniędzy Adama Smitha. 15.10 — Notes. 15.15 — Walt Disney przedstawia. 16.05 — Film dok. 16.15 — Program muzyczny dla młodzieży. 17.00 — Dziennik. 17.25 — Międzypaństwowy kanał „Ostankino”. 17.50 — Kreskówka. 18.00 — Film fab. „Bogaci też płaczą”. 18.45 — Program muzyczny. 19.00 — Temat. 20.00 — Dziennik. 20.40 — Film A. Wajdy „Popioły”. Odc. 1. 22.00 — Rewia wojskowa. 22.30 — WID. 23.00 — Dziennik. 23.25 — Z Maiami z miłością. 23.55 — Film fab. „Odgięto odchodzącego lata”.

TV Rosji

7.00 — Więści. 7.20 — Czas ludzi interesu. 7.50 — Chwilka prawdy. 10.55 — Film fab. 12.40 — Kwestia chłopaka. 13.00 — Więści. 13.20 — Z Sali Sądu Konstytucyjnego Rosji. 15.00 — Telegiada. 15.30 — Multi-pul-ti. 15.55 — Program dla przed-szkolaków. 16.15 — Studio „Wzrost”. 16.45 — Tam-tam no-wości. 17.30 — Wybieram wieś. 18.00 — W parlamencie. 18.15 — Wypracowanie na wolny te-mat. 18.40 — Przykład potom-szt. O losie wielkiego księcia Olega Romanowa. 18.55 — Re-klama. 19.00 — Więści. 19.20 — Co dzień święto. 19.30 — Film fab. „Santa Barbara”. 20.20 — Papier dla Rosji. 20.45 — Świat poprzez kulturę. 21.00 — Ruch „Zielonych”. 21.55 — Reklama. 22.00 — Więści. 22.20 — Sporto-wa karuzela. 22.25 — Z Sali Są-du Konstytucyjnego Rosji. 22.55 — Kabaret bredni. 23.55 — Kon-cert.

SRODA, 30 WRZEŚNIA

LTV-1
9.00 — Program. 9.05 — Au-dycja literacka. 9.55 — Pod własnym dachem. 10.40 — Program rozrywkowy. 10.55 — Film fab. „Dramat w lesie”. 17.30 — Dziennik. 17.45, 19.15, 21.00, 22.30 — Wybory do Sejmu-92. Wystąpienia kandydatów okrę-gów jednomandatowych. 20.00 — Dobranocka. 20.25 — Rekla-ma. 20.30 — Panorama. 18.30, 21.45, 23.30 — Wybory do Sej-mu-92. Wystąpienia partii i ru-chów społ-polit. 23.15 — Dzien-nik wieczorny.

LTV-2

20.30 — Koncert. 21.15 — Film horroru. Podczas przerwy o

22.00 — Dziennik. 23.30 — Kon-cert. 23.45 — Film fab. „Popio-ły”. 2 seria.

Warszawa

11.00 — Historia kina: „Tron we krwi” — film fab. prod. ja-poniejski. 13.00 — Wiadomości. 13.10 — Program dnia. 13.15 — 17.00 — Telewizja edukacyjna. 17.05 — Dla młodych widzów. 18.00 — Telexpress. 18.20 — „Syn wyposy” (13... ost.) — se-rial prod. USA. 19.15 — Akade-mia zdrowego ciała. 19.40 — My i świat — magazyn. 20.00 — Wyczerpana. 20.30 — Wiado-mości. 21.10 — Studio sport — mecz piłki nożnej. 23.00 — Pol-ska w parlamencie — magazyn sejmowy. 23.30 — Leksykon pol-skiej muzyki rozrywkowej. 23.45 — Wiadomości. 0.05 — „Z bie-giem lat, z biegiem dni...” (5) — serial TP.

Ostankino

5.00 — Dziennik. 5.20 — Gim-nastyka. 5.30 — Poranek. 7.50 — Kreskówka. 8.00 — Dziennik. 8.20 — Film fab. „Bogaci też płaczą”. 9.50 — Program art. 10.20 — Program muzyczny dla dzieci i nastolatków. 11.00 — Dziennik. 11.20 — Dziennik ekspres filmowy. 11.20 — Film fab. „Adiutant jego wysokości”. 12.45 — Film fab. „Opiekun”. 12.55 — Film fab. „Odgięto odchodzącego lata”. 14.00 — Dzien-nik. 14.25 — Telemix. 15.10 — Notes. 15.15 — Walt Disney przedstawia. 16.05 — Nasz klub muzyczny. 16.45 — Jak osiągnąć sukces. 17.00 — Dziennik. 17.20 — Do lat 16 i więcej. 18.10 — Film fab. „Bogaci też płaczą”.

Ekran

VILNIUS — „Amerykański kłobocznik” (USA) o 11.13. 12.00 — „Czas na kłobocznika” (USA) o 14.15. 16.15 — „Wielka namienność” (Anglia) o 18.15. 19.45. DRAUGYSTĖ — „Odpowiedź za osobą” (USA, komedia) o 16.20.30. „Słonecznik” (USA) o 18.3. 4 X o 13.30. 18.30. AUSZA — „Dwa tygodnie” (Indie, 2 serie) o 13.10. 16.18. 20.30. PERGALE — „Pokuszenie” (USA) o 18.15. „Cokolwiek by się stało” (USA) o 18.15. AIDAS — 3. 4 X „Jedna łączność” (Indie, 2 serie) o 16.30. 19.



KTO URODZIŁ SIĘ 29 WRZEŚNIA
To osoby o bardzo wrażliwej naturze. Odznaczają się krytycznym umysłem i intuicją, która pozwala uniknąć im wielu przykrych niespodzianek. Nie cierpieli i wytrwali w trudnym czasie, w swoich przeciwnościach. Ich głęboka uczuciowość jest niezwykle znacząca, lecz w obecnych świecie czni ich mało praktycznymi. Dodatkowo, często minuje ich wrodzony pesymizm, brak opanowania i nerwowość.

Kalendarium

Wtorek (29.IX) jest 29 dniem 1992 r. Do końca roku 53 dni.
* Znak Zodiaku — Waga.
Imieniny: Michalina, Michała, Rafa.
* Wschód Słońca — 6.17, zachód — 18.06. Długość dnia 11 godz. 43 min.

Pogoda

Litewska Służba Hydrometeorologiczna przewiduje na 29 września zachmurzenie zmienne, wiatr południowo-wschodni, umiarkowane, krótkotrwałe opady. Temperatura 12—14 stopni.

W ciągu następnych dwóch dni bez opadów. Temperatura w nocy 2—7, w dzień 10—15 stopni.

KUPIJEMY

czeki inwestycyjne.
Zwracać się: Vilnius, ul. Gerosios Vilties 1, pokój 2, tel. 23-02-61.

KUPIE

mieszkanie w Wilnie. Proponować różne warianty.
Vilnius, tel. 73-61-41.
(Zam. 1100)

Dziurni wydania:

Eucja BRZOWSKA,
Zbigniew MARKOWICZ,
Teresa ŻARK,
Teresa STRUMILO,
Aleksander SUBOTKIEWICZ

Investycyjna spółka akcyjna „Hermis-Inwesticija” Kontynuuje subskrypcje akcji

Cel spółki — wspieranie działalności banków komercyjnych, umacnianie ich bazy materiałowej i tworzenie nowoczesnej infrastruktury.
BANKI KOMERCYJNE — TO GWARANCJA WYSOKICH DYWIDEND AKCJONARIUSZY SPÓŁKI.

Wspiera nas bank komercyjny „Hermis”.
POSPIESZCIE, BO TYLKO NASZA SPÓŁKA STOI NA DWÓCH NOGACH — NIERUCHOMOŚCI I KAPITAŁU FINANSOWEGO!

Wartość nominalna akcji — 1000 rubli. Cena sprzedaży — 1100 rubli.

AKCJE MOŻNA NABYC ZA PIENIĄDZE, CZEKI INWESTYCYJNE, CZEKI I PIENIĄDZE.

Rekwizyty płatnicze: ISA „Hermis-Inwesticija”, nr konta inwestycyjnego 710602, w banku komercyjnym „Hermis”, kod. 260101730.

Zwracać się: Vilnius, Jogailos 9, II piętro, ISA „Hermis-Inwesticija”, tel. 62-91-81.

Akmėnė — 3-95-56
Alytus — 3-66-53, 2-34-29
Anykščiai — 5-27-79
Biržai — 5-26-11
Druskininkai — 5-58-91
Elektrėnai — 3-71-37
Ignalina — 4-63-04
Jonava — 5-88-41
Jurbarkas — 5-18-69
Kaibardorys — 5-22-46
Kaunas — 22-85-83, 22-92-21
Klaipėda — 5-91-84
Mariampolė — 7-08-57,
7-07-57
Mažeikiai — 6-58-03
Panevėžys — 6-87-57,
3-32-10
Pasvalys — 3-59-36, 2-18-44
Pavaišys — 5-22-48

Raseiniai — 5-16-75
Rokiškis — 3-11-20, 5-45-90
Šalčininkai — 3-18-47
Sakiad — 5-17-95
Šiauliai — 2-60-70, 5-81-33
Šilutė — 5-22-42, 5-34-44
Svenčionys — 4-75-06
Tauragė — 5-31-21
Telšiai — 5-50-51
Ukmergė — 5-09-13
Utena — 3-24-84, 5-29-20
6-90-69
Varėna — 5-21-93, 4-47-14
Vievis — 5-47-30
Vilnius — 75-17-32, 75-31-67,
75-31-95, 44-56-56,
74-83-42, 44-95-56,
76-99-63
(Zam. 1112)

Jeśli nie znaleźliście zastosowania lub zbyt wysych

CZEKÓW INWESTYCYJNYCH

to prosimy zatelefonować do naszej inwestycyjnej spółki akcyjnej „Inveka”.

Zwracać się: Vilnius, tel. 35-48-29, 35-54-09.
(Zam. 1118)

Niemiecka firma BMG

POSZUKUJE PARTNERÓW:

— zakup metali kolorowych
kontrakty, akredytywa
— barter, kontrakty
Vilnius, tel. 44-88-76, 45-70-81.
(Zam. 1062)

KUPIJEMY CZEKI INWESTYCYJNE.

Zwracać się: Vilnius, tel. 65-26-17.
(Zam. 1061)

SPRZEDAJE SIĘ SPRZEDAJE SIĘ

nową zamrażarkę „Snaige-122”, lodówki „Snaige-117”, „Snaige-224” z dostawą.
Zwracać się: Vilnius, tel. 42-61-67.
(Zam. 1103)

piętrowy dom mieszkalny w pobliżu Niemenczyńska i samochód volga GAZ 24—10.
Zwracać się: Vilnius, tel. 76-49-95 od godz. 19.00 do 23.00.
(Zam. 1121)

SKUPIJEMY SPRZEDAJE

czeki inwestycyjne
Zwracać się: Vilnius, Barboros Radvilaites 3, gab. 206, tel. 61-40-75. Godziny pracy 10—19. W soboty i niedziele 10—17.
(Zam. 1122)

garaż metalowy w Karolinkach (blisko stacji benzynowej) oraz samochód Renault-9-GTL (1982).
Vilnius, tel. 41-71-96.
(Zam. 1116)

KURIER Wileński

Dziennik społeczno-polityczny
Rady Najwyższej i Rządu Republiki Litewskiej. Ukazuje się od 1 lipca 1953 r.

Nasz adres: 2019, Lietu-vo Respublika, Vilnius, Laisvės pr. 60.

Kod 67218
Cena 3 rb.
W Polsce — 800 zł.
Nr. 3157
Zam. 3157
Nr rejestracji — 322.
Druk. Państwowe Przedsiębiorstwo „Spauda”

TELEFONY: Redaktor — 42-79-01, zastępcy redaktora — 42-79-04, 42-79-48, sekretarz odpowiedzialny — 42-79-49.

Działy: państwa i samorządu terenowego — 42-78-63, ekono-miczny — 42-78-54, etyki, rodziny i prawa — 42-79-64, prawnik — 42-75-76, szkolnictwa — młodzieży — 42-79-73, 42-89-86, życia politycznego — 42-78-81, życia wsi — 42-79-68, 42-78-90, stolecz-ny oraz aktualności — 42-79-77, handlu, usług i komunikacji — 42-79-56, literatury i sztuki — 42-79-88, felietonów i sportu — 42-90-83, listów — 42-69-85, komercyjny oraz organizacyjny — 42-72-70, fotokorespondenci — 42-90-81, tłumacze — 42-90-60, 42-72-71, stylści — 42-72-92, maszyniści — 42-77-72.

Redaktor Zbigniew BALCEWICZ

Usługi XERO oraz biuro ogłoszeń i reklamy — ul. Subačiaus 1 (od pocią-ga) czynne od 9.00 do 17.00 w dniach pracy. Tel. 62-66-04.

PILNE ogłoszenia są przyjmowane w redakcji, pr. Laisvės 61, II piętro, p. 10, kój nr 1114, tel. 42-69-63.